



Rozpoczęto od wyartykułowania potrzeby obchodów

Prężny Oddział

To sobotnie popołudnie było nacechowane nutką wspomnień, refleksji i planów na dalszą drogę. Pewien starszy siwy pan z laseczką, ze łzą w oku, drżącym głosem mówi niby sam do siebie:

— Jestem szczęśliwy, że mogłem doczekać tego jubileuszu Związku Polaków. Nie mogę już działać tyle, ile kiedyś się robiło, ale widzę, że młodzi tu są z nami. Dzięki Bogu!

Gdy Ewunia z Tomkiem, mali uczniowie ze szkoły im. J. I. Kraszewskiego, recytowali: „Kto ty jesteś, Polak mały, jaki znak twój...” nie jednemu łza się zaskliła. Przypomnienie znanego niemal od kolebki w każdym polskim domu wierszyka miało swoje uzasadnienie. Patriotyzmu nigdy nie jest za dużo.

Jedynie w zorganizowaniu

Na obchody 15-lecia ZPL przybyło wielu działaczy, sympatyków i po prostu członków tej społecznej organizacji, zrzeszającej „zetpelowców” w Wilnie.

— Jestem szczęśliwy, że mogę być razem z wami podczas tych uroczystości — powiedział radca



Obchody jubileuszowe na narodowej nucie. „Wilia” w polonezie przywitała zebranych młodzieńców i artystów

Fot. Zbigniew Markowicz

ambasady RP na Litwie Jan Nowicki. — Mam okazję złożyć podziękowanie za to, że potraficie upomnieć się o sprawy Polaków w Wilnie... Polska wysoko ceni działalność zarówno ZPL, jak i AWPL. Je-

dynie w zorganizowaniu Polacy mogą coś załatwić.

Posel na Sejm Waldemar Tomaszewski, który pełni też funkcję prezesa ZPL rejonu wileńskiego, nazwał to społeczne zrzeszenie lu-

dzi jednej myśli organizacją duchową, sztandarową, której podstawową ideą jest obrona i krzewienie polskości, z czym ZPL daje sobie doskonale radę.

(Dokończenie na str. 3)

Obraz może zostać w poddominikańskim kościele

Kardynał wrócił z „wolną ręką”

Wkrótce nastąpi kulminacja sporu o obraz „Jezu, ufam Tobie”. Liczne protesty polskiego społeczeństwa na Litwie oraz części wiernych-Litwinów, oświadczenie na ręce papieża złożone 10 tys. podpisów spowodowały, że kardynał Audrys Juozas Bačkis musiał omówić tę kwestię z papieżem Janem Pawłem II. Jak zaznaczono w komunikacie Kurii przesłanym wczoraj do redakcji — kardynał otrzymał w Watykanie wolną rękę.

Z tekstu komunikatu wynika, że głowa Kościoła katolickiego na Litwie nie zmieni swego zdania. „Dekrety arcybiskupa metropolity w sprawie założenia świątyni Miłosierdzia Bożego zostają w sile”.

Czy oznacza to jednoznacznie, że obraz zostanie wywieziony z wileńskiego kościoła pw. Ducha Świętego do pobliskiego, dotychczas zamkniętego kościółka Św. Trójcy?

Według niepotwierdzonej informacji obraz może zostać na swoim starym miejscu. Na temat batalii o obraz „Kurier” już pisał kilkakrotnie. W tej kwestii delegacja wiernych prowadziła bezskuteczne



Według niepotwierdzonej informacji obraz może zostać na swoim starym miejscu.

Fot. ELTA

rozmowy z kardynałem Audrysem Juozasem Bačkisem, innymi przedstawicielami Kurii. Nie zmieniły decyzji kardynała ostre protesty w kościele pw. Ducha Świętego, ani też fakt, że wierni nie pozwolili w kościele podpisać aktu o przekazaniu obrazu, jak również to, że na przekazanie obrazu nie wyraziła zgody rada parafialna. 22 marca br. akt przekazania obrazu został podpisany w zakrystii kościoła.

(Dokończenie na str. 2)

Rozpoczęła się procedura impeachmentu

Ostatnie odliczanie

Wczoraj Sejm Litwy rozpoczął procedurę usuwania z urzędu oskarżanego o złamanie Konstytucji prezydenta Litwy Rolandas Paksasa. Sam prezydent w wydanym wczoraj oświadczeniu po raz kolejny stwierdził, że dobrowolnie nie podał się do dymisji, ponieważ jego błędy nie przyczyniły krzywdy Litwie.

Ostry kryzys polityczny wokół osoby prezydenta Litwy Rolandas Paksasa wstąpił wczoraj w swą ostateczną fazę. Po otrzymaniu werdyktu Sądu Konstytucyjnego, w którym jednoznacznie stwierdzono, że prezydent trzykrotnie rażąco złamał Konstytucję, w Sejmie rozpoczął się proces impeachmentu.

Paksas jest oskarżany o rażące złamanie Konstytucji, nadając litewskie obywatelstwo Jurijowi Borisowowi, największemu sponzorowi swej kampanii wyborczej, co zostało uznane za akt wdzięczności za doprowadzenie go na najwyższy urząd w państwie.

Prezydent jest winien niezapewnienia ochrony tajemnic pań-

stwowych, świadomie zdradzając Borisowowi informacje, że ten jest podsłuchiwany przez litewskie służby specjalne.

Sąd Konstytucyjny uznał również, że Rolandas Paksas nadużył swych pełnomocnictw, wydając niezgodne z prawem rozporządzenia doradcom, co wpłatało prezydenta w konflikt prywatnych i służbowych interesów.

Swą formułą procedura impeachmentu przypomina posiedzenie sądu. Przewodniczącym w tym procesie jest prezes litewskiego Sądu Najwyższego Vytautas Greičius. Posłowie na Sejm w procedurze impeachmentu występują w roli przysięgłych.

Przewodniczący wysłuchał najpierw oskarżycieli prezydenta z ramienia Sejmu, następnie głos oddano jego obrońcom.

Rolandas Paksas w tym politycznym procesie broni sześciu najdroższych na Litwie adwokatów, którzy często występują również w charakterze obrońców hersztów litewskiego świata przestępczego.

(Dokończenie na str. 2)

W NUMERZE

Świat

4

Wojska koalicji w stanie podwyższonej gotowości

Po serii ostatnich ataków na siły koalicji i licznych starciach ze zwolennikami radykalnego szyickiego przywódcy Muktady al-Sadra, we wszystkich bazach w polskiej strefie środkowo-południowej obowiązuje stan podwyższonej gotowości.

Praworządność

5

Towar numer jeden

W styczniu-marcu funkcjonariusze Służby Ochrony Granicy Państwowej (SOGP) zatrzymali ponad 555 tys. paczek przemysłowych papierosów, czyli prawie 4-krotnie więcej w porównaniu z tym samym okresem ub. roku.

Kultura

6

IV Tydzień Filmu Polskiego

Instytut Polski w Wilnie po raz czwarty w roku bieżącym organizuje Tydzień Filmu Polskiego. Impreza przypadnie na dni 24-30 kwietnia.

Stolica

7

Zniszczone — niezniszczone groby



Ślady wojny — lekcją historii dla potomnych.

Sentencja

Różnica między niewolnikiem a obywatelem: niewolnik poddany jest swemu panu, a obywatel — prawu. Pan zresztą może być bardzo łagodny, a prawo — surowe, jednak to sprawy nie zmienia. Wszystko polega na wielkiej różnicy, jaka występuje pomiędzy kaprysem a zasadą.

SIMONE WEIL



Kalejdoskop aktualności

Pierwsze wydanie o funduszach strukturalnych

Pod tysiącem adresów wysłany został pierwszy numer wydania elektronicznego „Fundusze strukturalne dla rozwoju zasobów ludzkich”.

Wydanie zainicjowały i przygotowały instytucje odpowiedzialne za zarządzanie środkami funduszy: Ministerstwo Opieki Społecznej i Pracy, Ministerstwo Oświaty i Nauki, Fundusz Wspierania Programów Rozwoju Zasobów Ludzkich oraz Centralna Agencja Zarządzania Projektów. W wydaniu przedstawione zostały możliwości dwóch funduszy strukturalnych UE — Europejskiego Funduszu Socjalnego i Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego, instytucje zarządzające wykorzystaniem środków funduszy na Litwie oraz ich funkcje.

W celu otrzymania tego wydania należy się zarejestrować pocztą el. esf@socmin.lt lub espks@smm.lt

Wileńska Telewizja i „Vilniaus žinios” łączą siły

Dwa największe stołeczne środki masowego przekazu — Telewizja Wileńska i tygodnik „Vilniaus žinios” zawarły umowę o współpracy, na podstawie której telewizja i gazeta połączą siły i wspólnie informować będą wilnian o najważniejszych wydarzeniach w stolicy. Oba środki medialne zaproponują chętnym wspólne projekty reklamowe.

„Chcemy wspólnym wysiłkiem podnieść jakość informacji telewizyjnej i prasowej. Jesteśmy przekonani, że współpraca dziennikarzy obu mediów będzie pożyteczna zarówno dla telewizji, jak i gazet” — powiedział dyrektor generalny Telewizji Wileńskiej Linas Ryškus. Zaznaczył on, że dzięki współpracy dziennikarze będą mieli większe możliwości wglądu w najważniejsze sprawy stolicy oraz ich przedstawiania.

Dochody większe niż planowano

Według prowizorycznych danych, w pierwszym kwartale br. do budżetu państwowego wpłynęło 2,254 mld Lt dochodu — o 2 proc. (44,3 mln Lt) więcej niż planowano (2,21 mld Lt).

W marcu do budżetu państwowego wpłynęło 803,6 mln Lt — o 0,7 proc. (5,7 mln Lt) więcej niż planowano (797,9 mln Lt).

Od stycznia do budżetu państwowego włączono również wsparcie Unii Europejskiej. W pierwszym kwartale otrzymano 76,3 mln litów. Zastwierdzono roczne dochody budżetu państwowego 2004 r. — 11,806 mld Lt, w tym środki pomocy UE — 1,589 mld litów.

Poprawka dla Uspaskicha

Wiceprzewodniczący Sejmu socjaldemokrata Vytenis Andriukaitis proponuje przyjąć poprawkę do Konstytucji, zezwalającą na pozbawienie mandatu poselskiego za określoną ilość opuszczonych bez usprawiedliwienia posiedzeń plenarnych.

„Znacznie wpłynęłoby to na frekwencję posiedzeń, aktywność pracy parlamentarzystów i dyscyplinę oraz położyłoby kres podrójom po Litwie na wzór populisty Wiktora Uspaskicha oraz mydleniu oczu o prawie odwołania parlamentarzystów” — wczoraj na konferencji w Sejmie powiedział Andriukaitis.

System dodatkowe obciążenie wytrzyma

Energetycy twierdzą, że w przededniu przystąpienia Litwy do Unii Europejskiej po zapaleniu w całym kraju na 5 minut jak największej ilości światła, dopływ energii elektrycznej nie zostanie zakłócony.

„System z pewnością wytrzyma zwiększone obciążenie, producenci energii elektrycznej i sieci jej przekazu posiadają pod dostatkiem rezerw” — powiedział dyrektor generalny spółki „Lietuvos energija” Rymantas Juozaitis. Socjalliberałowie proponują w przededniu przystąpienia do Unii w całym kraju na 5 minut zapalić światła. Twierdzą oni, że uczyni to nasz kraj bardziej widocznym z kosmosu oraz symbolizować będzie konsolidację mieszkańców Litwy, dążenie kraju do tego, aby w kontekście europejskim być krajem światłym, indywidualnym i postępowym.

BNS

**KURIER
WILEŃSKI**

Adres redakcji
Birynių g. 4a, 02121 Vilnius-30,
Lietuvos Respublika, tel./fax 260 84 44

ISSN 1392-0405

Redaktor naczelny — Aleksander Borowik (tel. 260 84 44, e-mail: redaktor@kurierwilenski.lt).

Dziennikarze: Krystyna Adamowicz — zast. red. naczel. (tel. 260 84 46, e-mail: knews@kurierwilenski.lt), Walerij Dunowski (sport@kurierwilenski.lt), Marian Sipowicz — zastępca sekretarza odpowiedzialnych, Walerian Butkiewicz, Irena Mikulewicz (biznes@kurierwilenski.lt), Jan Sienkiewicz, Marian Paluszkiwicz — fotoreporter

Współpracownicy: Danuta Kamilewicz, Małgorzata Kozicz, Jadwiga Podmostko — korespondent na rej. wileński, Andrzej Pukszo, Piotr Ryngiewicz — korespondent na rej. solecznicki, Alina Sobolewska — korespondent na rej. trocki, Stanisław Tarasiewicz, Julitta Tryk

Sekretariat: Wanda Zajackowska, Zygmunt Zdanowicz — sekretarze odpowiedzialni (tel. 260 84 47, e-mail: sekret@kurierwilenski.lt), Marian Sipowicz — zastępca sekretarza odpowiedzialnych, Walerian Butkiewicz, Roman Ostrouch, Lucja Stankevičiūtė — łamanie komputerowe, Walentyna Mažul, Halina Taukin — skład komputerowy, Barbara Mintautienė — tłumacz, Bronisława Michajłowska, Edyta Szalkowska — korekta Zbigniew Markowicz — promocja (tel. 260 84 44), Dariusz Guszczka — reklama (tel. 260 84 44, e-mail: reklama@kurierwilenski.lt), Weronika Wojsznis — kolportaż-prenumerata (tel. 260 84 44, e-mail: kolport@kurierwilenski.lt).

Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzega sobie prawo do skracania i adiustacji tekstów. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Opinie Czytelników zawarte w ich listach nie zawsze są zbierane z opinii redakcji.

Sekretarz odpowiedzialny wydania Zygmunt Zdanowicz

Wydawca VŠĮ „Vilniaus žodis”. Dyrektor spółki Roman Baranowski (tel. 260 84 44). Druk UAB „KLION”

Wsparcie finansowe — Senat RP i Fundacja „Pomoc Polakom na Wschodzie”

Obraz może zostać w poddominikańskim kościele

Kardynał wrócił z „wolną ręką”

(Dokończenie ze str. 1)

Kilka dni później z 10 tys. podpisów dotarł do Rzymu poseł na Sejm Jan Mincewicz, który przedstawił Ojcu Świętemu sedno sprawy i obojętnie wręczył podpisy wiernych.

Bačkis w Watykanie

Watykan odwiedził również kardynał, który pośród wielu innych spraw wraz z papieżem i innymi dostojnikami Watykanu poruszył także kwestię otwarcia świątyni Miłosierdzia Bożego oraz przeniesienie słynącego z łask obrazu Jezusa Miłosiernego.

Jak dowiedzieliśmy się w Kurii Wileńskiej, wczoraj kardynał wrócił z Rzymu.

W przekazanym dla „Kuriera” komunikacie między innymi czytamy: „Ponieważ decyzja przeniesienia obrazu wzbudziła napięcie wśród wspólnoty wileńskiej parafii Ducha Świętego, kardynał poczuwał się do obowiązku zasięgnięcia opinii Stolicy Apostolskiej.”

W otrzymanym komunikacie nie ma jednak ani słowa o tym, jaki przebieg miała dyskusja kardynała z papieżem. Mówi się natomiast, że kardynał „zaproponował różne rozwiązania, w tym również możliwość odwołania swym dekretem otwarcia świątyni Miłosierdzia Bożego.”

Jako podsumowanie rozmowy z papieżem podaje się, że „Stolica Apostolska uprzejmie zezwoliła or-

dynariuszowi wileńskiemu działać według własnego uznania, skłaniając w tym kierunku, aby oddawanie czci Miłosierdziu Bożemu objęło całą Litwę.”

W swoim komunikacie Kuria Wileńska podaje także: „Z szacunku do Ojca Świętego Kościół przestrzega zasady unikania korzystania z Jego autorytetu w rozstrzyganiu sporów lokalnych.

Na zakończenie komunikatu Kuria Wileńska podaje: „Dekrety arcybiskupa metropolity wileńskiego w sprawie założenia świątyni Miłosierdzia Bożego pozostają prawomocne. Konsekracja kościoła odbędzie się podczas uroczystości Miłosierdzia Bożego 18 kwietnia br.”

Oczekiwanie na potwierdzenie

Czy 18 kwietnia będzie też przeniesiony oryginał słynnego obrazu namalowanego przez Eugeniusza Kazimierowskiego na podstawie wizji św. Faustyny?

Poseł na Sejm Waldemar Tomaszewski, przewodniczący Akcji Wyborczej Polaków na Litwie, wczoraj po południu jeszcze nic nie wiedział o komunikacie.

— Jeśli jest to tylko komunikat Kurii, to należałoby sprawdzić wiarygodność tej treści wprost w Watykanie, ponieważ, jak już pamiętamy, z wiarygodnością w tej kwestii było różnie. Jeżeli otrzymamy au-

tentyczną odpowiedź z Watykanu, wówczas będziemy się zastanawiać, co robić dalej — powiedział dla „Kuriera” Waldemar Tomaszewski.

Będzie akt wielkoduszności?

Tymczasem jak „Kurier” dowiedział się z nieoficjalnych źródeł, w Stolicy Apostolskiej kardynał otrzymał możliwość godnego wycofania się z zaistniałej sytuacji.

Została otwarta dyplomatyczna furtka. Bačkis nie otrzymał z Watykanu wyraźnego rozkazu na pozostawienie obrazu — będzie mógł sam o tym publicznie zdecydować.

Jak wynika z naszej informacji, 18 kwietnia przed obrazem Miłosierdzia Bożego zostanie odprawiona msza św., podczas której wierni zostaną poinformowani o pozostawieniu obrazu w tym kościele.

Tego samego dnia ma być, tak jak zaplanowano wcześniej, konsekrowany kościółek pw. Trójcy Świętej.

Tymczasem w kościele poddominikańskim nadal trwają dyżury czuwania, co prawda, ostatnio tylko w dzień. Wierni wierzą, że nie zostanie ponowiona próba potajemnego wywiezienia obrazu. Wierzą też w wielkoduszność kardynała, który w ostatniej chwili może dokonać słusznego wyboru.

Julitta Tryk

Rozpoczęła się procedura impeachmentu

Ostatnie odliczanie

(Dokończenie ze str. 1)

Jak powiedział „Kurierowi” poseł na Sejm z ramienia rządzącej partii socjaldemokratów, Artur Plokszo, „zgodnie z regulaminem przemówienia adwokatów mogą potrwać nawet do 18 godzin i wygląda na to, że obrona wykorzysta tę możliwość”.

Sam Rolandas Paksas we wczorajszym orędziu do narodu po raz kolejny oświadczył, że dobrowolnie nie poda się do dymisji, ponieważ jego błędy nie przyczyniły krzywdy Litwie.

Całą winę za ten bezprecedensowy w najnowszych dziejach Litwy skandal prezydent przełożył na „skorumpowany system”, w walkę z którym wstąpił on ze swoimi doradcami. Przyznał jednak, że jego ekipie czasami brakowało profesjonalizmu. Rolandas Paksas zapewnił, że przyjmie każ-

dy wynik głosowania nad impeachmentem.

Zgodnie z Konstytucją Litwy za usunięciem prezydenta powinno przegłosować nie mniej niż 85 posłów ze 137 zasiadających obecnie w litewskim parlamencie. Zgodnie z regulaminem głosowanie nad impeachmentem będzie tajne. W gmachu Sejmu ustawiono już skrzynię do głosowania nad impeachmentem. Jak twierdzi się w kuluarach Sejmu, przeciwko Rolandasowi Paksasowi gotowych jest głosować około stu parlamentarzystów.

W obawie przed zamieszkami, jakie mogą wywołać zwolennicy prezydenta, wczoraj wzmocniono ochronę gmachu parlamentu, gdzie ma odbyć się ostateczne głosowanie nad pozbawieniem Rolandas Paksasa urzędu głowy państwa.

Robert Mickiewicz



Marszałek Sejmu RL Artūras Paulauskas ustępuje swe miejsce Vytautasowi Greičiusowi, przewodniczącemu Sądu Najwyższego Litwy, który przewodniczył procesowi oskarżenia

Fot. ELTA

Kolejny Polak na wysokim stanowisku

Niekwestionowany pretendent

Wczoraj poseł na Sejm Aleksander Popławski został mianowany na stanowisko wiceprzewodniczącego sejmowego Komitetu Ochrony Zdrowia. Należący do klubu parlamentarnego liberalnych-demokratów 49-letni polityk ma wyższe wykształcenie medyczne, dlatego był niekwestionowanym pretendentem na stanowisko wiceprzewodniczącego.

Po usunięciu ze stanowiska

przewodniczącego posła Kęstutisa Kuzmickasa, mającego wykształcenie medyczne, komitetem kieruje posłanka Dangutė Mikutienė, mająca wykształcenie reżyserskie. Natomiast stanowisko wiceprzewodniczącego dotychczas nie było obsadzone. Poseł Popławski pracował początkowo w Komitecie Opieki Społecznej, skąd został przeniesiony do Komitetu Ochrony Przyrody, a ostatnio do Komitetu Ochrony Zdrowia. Statut sejmowy przewidu-

je, że każdy poseł może należeć tylko do jednego z 14 stałych komitetów sejmowych. Każdy z klubów parlamentarnych, w zależności od ilości posłów w klubie, ma zagwarantowaną kwotę miejsc w każdym z komitetów oraz kwotę stanowisk kierowniczych. Przedstawiciele koalicji rządzącej obsadzani są na stanowiskach przewodniczących komitetów, natomiast przedstawiciele opozycji zajmują stanowiska wiceprzewodniczących. Inf. wł.

Rozpoczęto od wyartykułowania potrzeby obchodów

Prężny Oddział

(Dokończenie ze str. 1)

Dyktował bieg wydarzeń

Prezes Oddziału Miejskiego ZPL Alicja Pietrowicz w swym referacie nie ominęła żadnej ważnej sprawy, w której oddział miejski był szczególnie zaangażowany. Miała też okazję, by przypomnieć wkład każdego z byłych prezesów oddziałów, którymi w kolejności byli: Czesław Okńczyc, Jerzy Surwiło, Stanisław Korczyński, Jan Rynkiewicz oraz Zbigniew Balcewicz. Osobowość każdego z prezesów, jak też szybki bieg wydarzeń politycznych na Litwie rzutowały na działalność oddziału. Jeśli za czasów pierwszego prezesa (były to lata tuż przed ogłoszeniem przez Litwę Niepodległości, a społeczność polska dopiero zaczęła się zrzeszać), chodziło o obudzenie tożsamości narodowej wśród Polaków, zakładanie przedszkoli polskich i polskich klas w szkołach rosyjskich, powołanie własnego pisma, to z biegiem czasu te problemy wyrastały do rangi dotyczących pełnoprawnego życia wszystkich Polaków, w tym ich dostojnego bytowania, jak obecnie zaistniały problem zwrotu ziemi, czy walka o odpowiednie warunki pracy szkół polskich. Dobrym wskaźnikiem pomyślnej pracy Oddziału Miejskiego ZPL jest to, że właśnie przedstawiciele partii polskiej — AWPL — zdobywają w Radzie Samorządu Wilna jedno z czołowych miejsc pod względem liczebności radnych.

Jak zaznaczył Zbigniew Balce-

wicz, jeśli na początku działalności organizacji można było wyartykułować potrzeby, to dziś należy je załatwiać. I ZPL czyni to z ogromnym zaangażowaniem.

Zaczęło się od zakładów wileńskich

Przed I zjazdem, który się odbył w kwietniu 1989 roku, oddział miejski ówczesnego Stowarzyszenia Społeczno-Kulturalnego Polaków na Litwie (SSKPL) był najliczniejszy, zrzeszający około 5 tys. członków w 65 kołach, działających przy większości zakładów przemysłowych miasta.

Gdy w największych zakładach wileńskich zaczęły powstawać koła organizacji Polaków, jakże zmieniało się życie w tych przedsiębiorstwach.

— To było coś wspaniałego — wspomina Jan Rynkiewicz. — Przedtem w zakładach rozmawiano przeważnie po rosyjsku, języka polskiego w ogóle nie było słycać. Aż tu raptem pełna sala ludzi rozmawiających po polsku, śpiewających polskie piosenki. Świadomość, że jest się wśród swoich, u siebie, dawało chęci i zapału do pracy. W tamtym okresie po tylu latach poczuliśmy się naprawdę jak u siebie w domu.

Wspomnienia na stoiskach

Przybyli do Domu Polskiego na uroczystość jubileuszową mieli też okazję przypomnieć pełne entuzjazmu lata, zawdzięczając wystawie

publikacji, zdjęć i plakatów z tamtego okresu. Wystawa bardzo wymowna, bo przedstawia i udział organizacji w wiecach, broniących praw Polaków, i troskę o szkolnictwo polskie, i wyjazdy do miejsc, gdzie zachowały się ślady polskości na Litwie i Białorusi, i udział w obchodach świąt narodowych, oraz zadbanie o groby żołnierzy AK w Kalwarii, Krawczunach, na Rosie, w Kolonii Wileńskiej.

Zawdzięcza się ludziom

Wszystko to, czego dokonano, oddział miejski zawdzięcza ludziom. Na ich barkach spoczywały i nadal spoczywają sprawy ugruntowania naszej tożsamości. To zawdzięczając ich pracy ZPL rozrasta się w siłę, stając się filarem odrodzenia polskości na Litwie. ZG ZPL uhonorował prawie 50 osób zaangażowanych społecznie dla dobra wspólnoty polskiej w kraju nad Wilią i Niemnem. Prezes ZPL Michał Mackiewicz, wręczając dyplomy uznania podkreślił, że to ogromna radość, gdy się widzi, jak prężnie pracuje Oddział Miejski ZPL.

— Trudno wyobrazić sobie, co by się stało, gdyby przed 15 laty Polacy nie potrafili się zjednoczyć — powiedział prezes. Przypomniął, że właśnie w Wilnie zamieszkuje 100 tys. Polaków, więc rezerwa w przyciąganiu do działania, zwłaszcza młodzieży, jest niemała.

Na nucie narodowej

Koncert z okazji jubileuszu ZPL uatrakcyjniła Wileńska Orkiestra Kameralna pod kierownictwem Zbigniewa Lewickiego. Najbardziej popularne melodie klasyki muzyki smyczkowej odpowiadały chwili, która zbiegła się z tuż rozpoczynającym się Wielkim Tygodniem. Podobnie zespół pieśni i tańca „Wilia” był nastawiony na nutkę patriotyczno-narodową, czy to wtedy, gdy zabrzmiała niezmiennie wykonywana przy wzniosłych okazjach „Rota”, czy przepiękna pieśń „Za Niemen” lub „Polonez” oraz „Mazur to ostatni”. Jedynie „Walc Wileński” nieco wniósł rozluźnienia, zwłaszcza, gdy piękne panienki oraz postawni chłopcy z „Wili” zaprosili do tańca gości z „pierwszego rzędu”. Artyści Polskiego Teatru Studio pod kierow-



„Sto lat” dla organizatorów święta — od lewej: reżyser uroczystości Lilia Kiejzik oraz prezes Alicja Pietrowicz

nictwem Lilii Kiejzik czytali wiersze Kazimierzy Iłakowiczówny o Wilnie i tęsknocie do ziemi ojczystej, co również miało niepowtarzalną wymowę.

Jubileuszowy tort, dzieło firmy cukierniczej „Tagatis”, uzupełnił serdeczną, jak niektórzy zauważyli, domową atmosferę święta. Swoją

cegiełkę do obchodów wniósł Stowarzyszenie „Wspólnota Polska”, ZG ZPL, Polska Unia Kredytowa, Dom Kultury Polskiej, Radio „Znad Wilii”, firma cukiernicza „Lisena”.

Ostatni akord obchodów 15-lecia ZPL odbędzie się 17 kwietnia.

Krystyna Adamowicz
Fot. Zbigniew Markowicz



Dyplomy uznania wręczono dla prawie 50 osób, najbardziej zaangażowanych do pracy na rzecz ZPL. To wyróżnienie — rodzinna radość

W Wilnie i Kownie zabrzmiała muzyka „Operowego Fantomasa”

Tragiczna historia miłości

W organizowanym w maju w Wilnie i Kownie koncertowym wykonaniu spektaklu muzycznego Andrewa Lloyda Webbera „Operowy Fantomas” wezmą udział gwiazdy teatru londyńskiego oraz asy litewskiej sceny.

Jak informują organizatorzy, przedstawienie odbędzie się na scenach pod gołym niebem — na razie zamierza się urządzić je w Kownie na wyspie na Niemnie oraz w wileńskim Zakrecie. Jacy wykonawcy bry-

tyjscy i litewscy zostaną zaangażowani, na razie się nie mówi, ale rozmowy już dobiegają końca, twierdzą organizatorzy.

„W przedstawieniu muzycznym wielką rolę odgrywają osobowości, ich umiejętność „zgrania się”, dlatego też mogliśmy pozwolić sobie, by zaproponować asom sceny litewskiej niezwykle ampuła. Niektórzy z powodu „Operowego Fantomasa” powrócą nawet na scenę” — zapowiedział reżyser imprezy Ramūnas Marcinkus.

Dla realizacji projektu zamówiono jakościowo nowe systemy sprzętu nagłaśniającego i wideo, które na Litwie zaprezentowane zostaną po raz pierwszy.

Zdaniem reżysera, „Operowy Fantomas” przychodzi na Litwę „na czasie”, ponieważ kilka lat temu inscenizacja na takim poziomie technicznym byłaby niemożliwa. Należy oczekiwać, że będzie ona wydarzeniem muzycznym roku nie tylko na Litwie. Jak dotychczas „Operowy Fantomas” był wystawiony w nie-

licznych tylko stolicach europejskich — Wiedniu, Kopenhadze, Budapeszcie, informuje komunikat organizatorów. Jedno z najpopularniejszych przedstawień muzycznych Londynu powstało w 1986 r. Jest to dramat mistyczny, rozgrywający się w Operze Paryskiej. Tragiczna historia miłości przenosi widza w rok 1911, gdy Fantomas zakochał się w operowej śpiewaczce.

Przedstawienie muzyczne nadal jest popularne w teatrach londyńskich. Kompozytor A. Lloyd Weber

stworzył znane na całym świecie przedstawienie muzyczne „Evita”, „Jezus Chrystus Supergwiazda”, „Kotki”. „Operowy Fantomas” należy do najpopularniejszych utworów, zdobył 20 różnych nagród teatralnych.

Agencja marketingu imprez („Renginių marketingo agentūra”) oferuje widowni litewskiej już drugi utwór tego kompozytora — w roku 2000 została zaprezentowana opera rockowa „Jezus Chrystus Supergwiazda”.
BNS



Walc wileński wraz z gośćmi i sponsorami

Polska

Spotkanie prof. Belki
z Lepperem

Prof. Marek Belka spotkał się wczoraj w Sejmie z przewodniczącym Samoobrony Andrzejem Lepperem, by rozmawiać o powierzonej mu przez prezydenta Aleksandra Kwaśniewskiego misji stworzenia nowego rządu.

Po spotkaniu Lepper zapewnił, że jego klub na pewno nie poprze rządu Belki. „Wysłałem nadzieję, że jeżeli niektóre propozycje programowe nie będą sprzeczne z programem Samoobrony to będę mógł liczyć przynajmniej na ograniczone poparcie Samoobrony” — powiedział dziennikarzom Belka.

Zobowiązania lojalności
wobec SLD

Parlamentarzyści SLD województwa zachodniopomorskiego podpisali oświadczenie, w którym zobowiązują się do pozostania w szeregach tej partii.

Wśród 12 sygnatariuszy są m.in. wiceminister gospodarki Jacek Piechota i szef zachodniopomorskich struktur Sojuszu Wojciech Długoborski. Oświadczenie, jak zapewniali zgodnie parlamentarzyści dziennikarzy na konferencji prasowej wczoraj w Szczecinie, wszyscy podpisali całkowicie dobrowolnie i — jak podkreślono — „z dobrej i nieprzymuszonej woli”.

Szef dyplomacji Maroka
odwiedzi Polskę

Konsekwencje akcesji Polski do UE dla współpracy polsko-marokańskiej oraz stosunków naszego kraju z państwami Maghrebu będą jednym z tematów rozmów podczas rozpoczynającej się dzisiaj oficjalnej wizyty w Warszawie ministra spraw zagranicznych i współpracy Maroka Mohammeda Benaisy.

Ministrowie spraw zagranicznych Polski i Maroka, państwa stowarzyszonego z UE, podpiszą umowę o współpracy w dziedzinie kultury, nauki i edukacji. Omawiana też będzie współpraca gospodarcza Polski i Maroka; obroty handlowe w 2003 r. wyniosły blisko 100 mln USD, w tym nasz eksport ok. 40 mln USD.

Lew Rywin
nie działał sam

Wszystko wskazuje na to, że była jednak jakaś grupa ludzi i Lew Rywin nie działał sam. W każdym razie PSL jest wyrazicielem tego rodzaju stanowiska — powiedział wczoraj PAP przewodniczący klubu PSL Zbigniew Kuźmiuk.

Komisja przyjęła wczoraj raport Anity Błochowiak (SLD) jako ostateczne sprawozdanie ze swoich prac. W swym raporcie Błochowiak napisała m.in., że Rywin, przychodząc do Agory, nie był wysłannikiem „grupy trzymającej władzę”, gdyż ta w ogóle nie istniała. „Ostateczne sprawozdanie będzie przyjmował Sejm i mam nadzieję, że znajdzie się większość, która tego typu stwierdzenia po prostu odrzuci” — dodał Kuźmiuk.

Seria krwawych starć w Iraku

Wojska koalicji w stanie podwyższonej gotowości

Dzień po krwawych starciach w bagdadzkiej dzielnicy Madinit Sadr (Sadr City) w Bagdadzie doszło wczoraj do starć między bojówkami radykalnego przywódcy szyickiego Muktady al-Sadra a siłami amerykańskimi.

Agencje podają, że cele w zdominowanej przez szyitów dzielnicy Szuala na zachodzie miasta są atakowane z dwóch śmigłowców Apache. Agencja pisze też, że na jednej z ulic w tej dzielnicy spłonął amerykański wóz wojskowy. AFP doniosła, że wczorajsze walki rozpoczęły się, kiedy do dzielnicy wjechało pięć ciężarówek z żołnierzami USA i członkami paramilitarnego irackiego korpusu obrony cywilnej.

Dokładna liczba zabitych
nie ustalona

Niedzielne starcia w Madinit Sadr przyniosły poważne straty po obu stronach. Według różnych źródeł zginęło od 22 do 90 Irakijczyków, a także siedmiu amerykańskich żołnierzy. AFP cytuje dyrekcję jednego ze szpitali, według której w starciach zginęły 22 osoby, a 75 zostało rannych. Reuter mówi o 28 zabitych i 74 rannych. Dpa cytuje źródła szpitalne, według których po stronie irackiej jest 90 zabitych, „w tym wiele dzieci”. Amerykańskie dowództwo informuje o śmierci siedmiu żołnierzy i 24 rannych.

Miasto Sadra to uboga, ciesząca się złą sławą i zamieszkała głównie przez szyitów dzielnica Bagdadu.

Dla al-Sadra jest schronieniem jego bojówek, znanych jako „Wojska Mahdiego”. Więcej oddanych mu ludzi jest tylko w świętych miastach szyitów: Nadżafie i Karbali, ale Miasto Sadra to dla Muktady potencjalnie największa baza rekrutacyjna.

„Nie” dla praw mniejszości etnicznych Słowenii

„Skreśleni” za burtą

Konsternację w kołach politycznych w Lublanie wywołały wyniki niedzielnego referendum w Słowenii, w którym przytłaczająca większość głosujących wypowiedziała się przeciwko przywróceniu prawa stałego pobytu w kraju członkom mniejszości etnicznych.

Około 95 proc. uczestników referendum głosowało za odrzuceniem ustawy, przywracającej podstawowe prawa obywatelskie ponad 18 tys. osób, głównie Bośniakom, Chorwatom i Serbom, „skreślonym” z listy mieszkańców Słowenii w 1992 r., rok po ogłoszeniu niepodległości przez tę byłą jugosłowiańską republikę. Tylko 4 proc. głosujących poparło orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego z 2003 roku, zalecające rządowi przywrócenie praw wspomnianym członkom mniejszości, znanym tu powszechnie pod nazwą „skreślonych”.



Przedmieścia Bagdadu, w których w niedzielę doszło do krwawych starć pomiędzy siłami koalicji a radykalnymi szyitami, patrolują czołgi USA

Bojówki kontrolują
meczet Nadżafu i Kufy

Wczoraj „Wojska Mahdiego” przejęły kontrolę nad świętymi dla szyitów meczetami w Kufie i Nadżafie — podała stamtąd AFP.

Oba miasta leżą w polskiej strefie stabilizacyjnej. Odpowiadają za nie żołnierze z dowodzonej przez Hiszpanów brygady „Plus Ultra”. Korespondent AFP pisze, że wokół meczetu-mauzoleum Alego w centrum Nadżafu posterunki zajęli ubrani na czarno ludzie z oddziałów al-Sadra. Kontrolują także świątynię w pobliskiej Kufie. AFP pisze, że nie ma śladu po uzbrojonych świątynnych służbach, które dotąd dbały — w porozumieniu z władzami okupacyjnymi — o porządek i bezpieczeństwo meczetów. Z relacji AFP wynika, że w obu miastach bojówkarze przejęli kontrolę — zamiast policji — nad budynkami publicznymi. W Kufie doszło w niedzielę do gwałtownych starć między siłami koalicji a bojówkami

wiernymi al-Sadrowi. Zginęło co najmniej 20 Irakijczyków, a ponad 200 odniosło rany. Życie straciło dwóch żołnierzy: z Salwadoru i USA.

Sytuacja
w „polskiej” strefie

Po serii ostatnich ataków na siły koalicji i licznych starciach ze zwolennikami radykalnego szyickiego przywódcy Muktady al-Sadra, we wszystkich bazach w polskiego strefie środkowo-południowej obowiązuje stan podwyższonej gotowości. Generał Mieczysław Bieniek — dowódca wielonarodowej dywizji, która odpowiada za stabilizację w tej strefie — nie zamierza prowadzić jakichkolwiek operacji ofensywnych w związku z atakami. Rzecznik dywizji, podpułkownik Robert Strzelecki powiedział dziennikarzom w Obozie Babilon, że w strefie panuje względny spokój, ale sytuacja jest napięta i wymaga ciągłego trzyma-

nia ręki na pulsie. Niektóre budynki w miastach, za które odpowiada dywizja, zostały zajęte przez sadrystów. Najtrudniejsza sytuacja jest w świętych ośrodkach szyitów — w Karbali i Nadżafie, do których na święto Arbain za kilka dni przybędzie kilka milionów pielgrzymów.

Stan gotowości bojowej, który został wprowadzony na terenie baz w całej strefie odpowiedzialności dywizji, oznacza się literą „H”. „Żołnierze chodzą w hełmie, w kamizelce, mają przy sobie broń z podpiętym magazynkiem” — powiedział pplk Strzelecki.

Mimo ostatnich ataków, gen. Bieniek kategorycznie oświadczył, że nie zamierza prowadzić jakichkolwiek operacji ofensywnych w strefie. Takie akcje przeciwko sadrystom doprowadziłyby do masakry — oceniają polscy oficerowie.

„Wszystkie przepisy wojskowe, którymi się posługujemy, mówią o tym, że jeżeli ktoś do nas strzela, będziemy również odpowiadać ogniem” — zaznaczył Strzelecki.

Echa zamachu w Madrycie 11 marca

Dwa nowe aresztowania

Policja hiszpańska aresztowała dwóch nowych podejrzanych w związku z zamachami na pociągi podmiejskie w Madrycie 11 marca, kiedy zginęło 191 osób, a ponad 1900 zostało rannych — poinformował wczoraj przedstawiciel wymiaru sprawiedliwości.

Tym samym liczba zatrzymanych w związku z zamachami wzrosła do 17. Jednego aresztowa-

nia dokonano w sobotę na madryckim przedmieściu Fuenlabrada, drugiego w Ceucie — hiszpańskim terytorium na północy Afryki. Tego samego dnia czterech z pięciu podejrzanych o przeprowadzenie zamachów 11 marca wysadziło się w mieszkaniu na przedmieściach Madrytu.

W wyniku eksplozji zginął także jeden policjant, a 11 zostało rannych.

Założyciel IKEI najbogatszym człowiekiem świata

Bill Gates ma następcę

Właściciel szwedzkiego koncernu meblowego IKEA, Ingvar Kamprad, zdystansował amerykańskiego producenta komputerowego Billy Gatesa jako najbogatszy człowiek świata.

Jak poinformował wczoraj szwedzki tygodnik gospodarczy „Veckans Affärer”, majątek osobisty 78-letniego założyciela sieci do-

mów meblowych IKEA osiągnął wartość 400 mld koron (43,5 mld euro).

Bill Gates, założyciel i większościowy udziałowiec koncernu Microsoft, który w ostatnich latach przodował na wszystkich listach najbogatszych ludzi w USA, z fortuną w wysokości 47 mld dolarów (38,8 mld euro).

Z komisariatu policji rejonu wileńskiego

Fałszywa „stowa”

Podczas minionego weekendu na terenie rejonu wileńskiego zanotowano 20 przypadków popełnienia przestępstw: 13 kradzieży, 1 — oszustwo, 1 — groźba zabójstwa, 1 — fakt realizacji podrobionych pieniędzy. Znalaziono zwłoki 3 osób. Strażacy byli wzywani do gaszenia pożaru.

Funkcjonariusze policji rejonu wileńskiego zatrzymali 20-letniego D. J. i 23-letniego E. M., podejrzanych o realizację podrobionych pieniędzy. Młodzi ludzie próbowali rozliczyć się fałszywym 100-lito-

wym banknotem w Podbrzeziu w sklepie należącym do UAB „Tosta”. Obydwaj zatrzymani nigdzie nie pracują i wcześniej byli karani za popełnione przestępstwa. Trwa dochodzenie.

42-letni R. V. B. zwrócił się na policję oświadczając, że okradziono biuro jego spółki „R. Biekša ir Ko”, znajdujące się w Pogirach. Przestępcy po wyjęciu szyby w oknie skradli: komputer, monitory, pilę oraz inne przedmioty. Straty materialne oszacowano na 20 000 Lt.

Z mikrobusu VW LT, należące do 29-letniego V. L., skradziono

starter samochodowy. Mikrobus był zaparkowany w podwórku jednego z domów w Pogirach. Straty materialne oszacowano na 500 Lt.

W Pogirach okradziono garaż należący do 35-letniej T. S. Po wyłamaniu drzwi zabrano 4 kanapy oraz 16 rowerów. Straty materialne — 4420 Lt.

We wsi Liucionai w starostwie niemieckim okradziono dom 49-letniego V. V. Złodzieje po wyjęciu szyby w drzwiach balkonowych skradli wieżę muzyczną „Samsung”, elektryczny grzejnik na wodę „Gorenje” oraz kosiarkę. Straty

materialne oszacowano na 2400 Lt.

W sobotę na policję zwrócił się 44-letni V. S., mieszkaniec wsi Siwrydai gminy rukońskiej, oświadczając, że sąsiad M. J. groził jemu i jego rodzinie zabójstwem i podpaleniem domu. Policja wszczęła wyjaśnienie okoliczności sporu między sąsiadami.

W rejonie wileńskim rozpoczął się „sezon” palenia trawy. W niedzielę od palącej się trawy zapaliło się i doszczętnie spłonęło zabudowanie gospodarcze we wsi Welibnizki w gminie duksztaskiej, należące do 76-letniego A. D.

Policja zatrzymała internetowego oszusta

Cegła w przesyłce

Krakowscy policjanci zatrzymali 19-letniego mieszkańca Katowic, który dokonywał oszustw przy wykorzystaniu aukcyjnego portalu internetowego. Do tej pory wiadomo o około 200 oszukanych osobach z całego kraju, ale pokrzywdzonych jest prawdopodobnie dużo więcej.

Podkom. Sylwia Bober z zespołu prasowego małopolskiej policji poinformowała wczoraj, że mężczyźni zostali przedstawieni zarzut dokonania kilkudziesięciu oszustw, a decyzją sądu został tymczasowo aresztowany na trzy miesiące.

Oszust działał od końca 2002 roku. Posługując się na akcyjnym portalu pseudonimami: rutez, hacsek, rewss, kolaps oferował on do sprzedaży różne towary po bardzo atrakcyjnych cenach. Początkowo, aby się uwiarygodnić, przeprowadził kilka uczciwych transakcji i dopiero po zdobyciu na forum internetów przychylniej opinii rozpoczął przestępczą działalność.

Osoby, które dokonały zamówień i wpłaciły odpowiednie kwoty, nie otrzymywały zakupionego towaru, sprawca przysyłał im cegłę, pocięty papier czy kawałek deski.

19-latek w trakcie swojej działalności posługiwał się danymi różnych istniejących osób: zbierał ich dane osobowe, sprawdzał, kiedy są w domu, by móc włamywać się do ich skrzynek pocztowych i przejmować korespondencję. Na nazwiska tych osób zakładał też konta bankowe, na które kupujący przekazywali później pieniądze od 200 do 1000 złotych — w efekcie trafiały one do rąk oszusta.

Po zatrzymaniu mężczyzny okazało się, że jeszcze jako nieletni dokonywał on podobnych przestępstw. W trakcie przeszukania użytkowanego przez niego mieszkania znaleziono szereg umów z bankami, karty płatnicze, kserokopie dokumentów — wszystkie one wystawione były na nazwiska osób, którymi oszust posługiwał się w trakcie swojej działalności.

Po zatrzymaniu mężczyzny okazało się, że jeszcze jako nieletni dokonywał on podobnych przestępstw. W trakcie przeszukania użytkowanego przez niego mieszkania znaleziono szereg umów z bankami, karty płatnicze, kserokopie dokumentów — wszystkie one wystawione były na nazwiska osób, którymi oszust posługiwał się w trakcie swojej działalności.

„Czarne skrzynki” samolotów na celowniku przemytników

Schowek w suficie wagonu

Służba kryminalna Departamentu Cel w niedzielę wykryła próbę przemytu dwóch tak zwanych samolotowych „czarnych skrzynek”, w których są wmontowane pokładowe magnetofony. Celnicy znaleźli ten ładunek w pociągu relacji Wilno-Moskwa na przejściu granicznym w Kienie.

Urządzenia do samolotu były ukryte w szybie wentylacyjnym w suficie jednego z wagonów. „Czarne skrzynki” zostały przekazane ekspertom lotnictwa, którzy mają ustalić, czy znalezione urządzenia przeznaczone są dla cywilnych, czy dla wojskowych samolotów. Gdyby wyjaśniło się, że pokładowe magnetofony przeznaczone są dla samolotów wojskowych i są zaliczane do

tak zwanych towarów strategicznych, w tej sprawie zostałoby wszczęte dochodzenie przedsądowe.

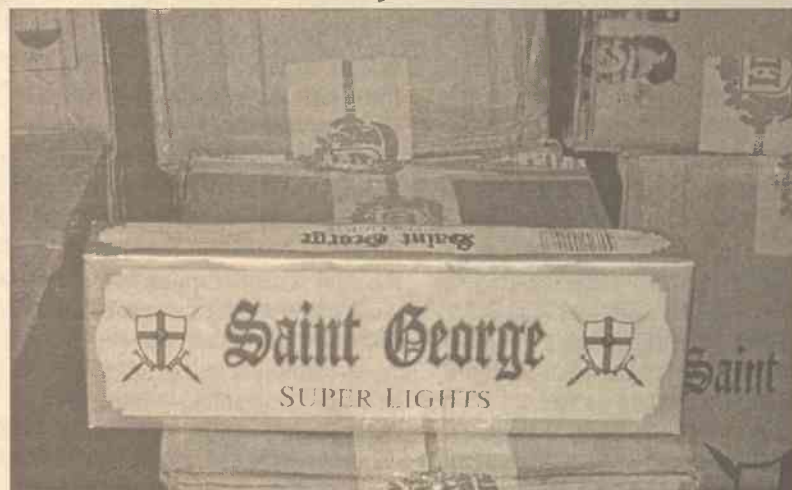
Jak twierdzą funkcjonariusze służby kryminalnej Departamentu Cel, nisz, w których został ukryty przemycony sprzęt, można otworzyć jedynie przy pomocy specjalnych kluczy, w posiadaniu których są tylko pracownicy kolei. Kolejarze z kolei wytłumaczyli celnikom, że takie klucze są w wolnym handlu i nabyć je bez przeszkód może dowolna osoba. Jednak, jak zaznaczają przedstawiciele Departamentu Cel, aby schować tak duży ładunek, przemytnicy potrzebowali sporo czasu. Oprócz samolotowych „czarnych skrzynek” w tym samym pociągu znaleziono jeszcze 127 kostiumów damskich.

W zarządzie kontroli narkotyków Służby Badania Zorganizowanej Przestępczości Departamentu Policji zainstalowano bezpłatną linię telefonu zaufania. Mieszkańcy proszeni są o informowanie policji o wydarzeniach i przestępstwach, związanych z narkotykami.

Pod numerem telefonu 8-800 20808 można nieodpłatnie, anonimowo o dowolnej porze informować policję o ludziach, wydarzeniach bądź przestępstwach, związanych z nielegalnym handlem narkotykami.

Coraz większe potoki przemycanych papierosów

Towar numer jeden



Najczęściej przemytnicy sprowadzają na Litwę papierosy niższej klasy — różne gatunki „Prima” i „Saint George”
Fot. ELTA

Nielegalnie sprowadzane na Litwę papierosy zarówno w tym roku, jak i nadal będą najpopularniejszym z przemycanych towarów. W ciągu 3 miesięcy pogranicznicy zatrzymali ponad pół miliona paczek.

W styczniu-marcu funkcjonariusze Służby Ochrony Granicy Państwowej (SOGP) zatrzymali ponad 555 tys. paczek przemycanych papierosów, czyli prawie 4-krotnie więcej w porównaniu z tym samym okresem ub. roku.

Jak informuje SOGP, nie ulega wątpliwości, że głównym czynnikiem, skłaniającym do tego rodzaju przemytu, jest różnica cen papierosów na rynkach rosyjskim i litewskim.

Litewscy pogranicznicy również w tym roku uniemożliwili dwukrotnie więcej przypadków przemytu — 196, gdy tymczasem w pierwszym kwartale 2003 r. — 95. Funkcjonariusze SOGP w tym roku dwukrotnie więcej zatrzymali przemytników — odpowiednio 190 i 89.

Spośród ponad pół miliona zatrzymanych w tym roku paczek papierosów najczęściej, jak i w latach ostatnich, zatrzymała strzegąca granicy z obwodem kaliningradzkim Rosji jednostka SOGP w Pojejach — około 375 tys.

Tymczasem w tymże okresie ub. roku na tym odcinku granicy państwowej zatrzymano 144 tys. paczek.

Na granicy z Łotwą w tym roku zatrzymano 99 tys. paczek papierosów, na granicy z Białorusią — 80 tys.

Najczęściej przemytnicy sprowadzają na Litwę papierosy niższej klasy — różne gatunki „Prima” i „Saint George”, ale zdarza się też przemyt droższych papierosów ze znakami towarowymi „Byron”, „West”, „Prince”, „Marlboro”, „Winston”.

Według danych jednostki SOGP w Pojejach, w Rosji paczkę papierosów, kupioną za około 30 ct litewskich i przemycaną przez Niemen na Litwę usiłowano sprzedać za 1-1,2 Lt.

Paczka papierosów z filtrem wyższej klasy w obwodzie kaliningradzkim kosztuje 50-70 ct, a przemycana na Litwę drożeje do 1,7 Lt. Tymczasem w oficjalnie handlujących papierosami sklepach i centrach handlowych analogiczna paczka takich papierosów kosztuje około 3 Lt.

Przemycane wyroby tytoniowe w pierwszym kwartale są jedynym z nielegalnie przewożonych towarów, których przemyt wzrósł.

Według posiadanych danych, przemycane na Litwę trunki stały się mniej atrakcyjne. Zaważyła też na tym mniejsza już różnica cen na Litwie i w sąsiednich państwach, ponadto te towary są cięższe i trudniej przemycać je przez rzekę.

W porównaniu ze styczniem-marcem ub. roku, przemycanych napojów alkoholowych w tym roku zatrzymano dwukrotnie mniej — 5 tys. litrów.

W ciągu pierwszych 3 miesięcy 2003 r. pogranicznicy zatrzymali blisko 10 tys. litrów różnych napojów alkoholowych i spirytusu.

Kryminaly

Tragedia w Kiwiskach

Na lotnisku w Kiwiskach zginął 30-letni spadochroniarz. Wilenianin Dmitrij Krutič zabił się w sobotę, gdy nie otworzył się jego spadochron. Do podobnej tragedii na lotnisku sportowym w podwileńskich Kiwiskach doszło przed 27 laty.

Wybuch w Zakrecie

W niedzielę późnym wieczorem w stołecznym parku Zakret (Vingis) doszło do wybuchu nieustalonego na razie ładunku wybuchowego. Wybuch urwał nogę biegającemu w parku psu. Na miejscu wybuchu zostali wezwani funkcjonariusze z jednostki antyterrorystycznej „Aras”, policja kryminalna, strażacy. W tej sprawie wszczęto dochodzenie przedsądowe. Ciężko rannego psa uśpiono.

Mazda w płomieniach

Wczoraj w nocy w Telszach podpalono samochód należący do funkcjonariusza policji kryminalnej. Zaparkowana w podwórzu domu wielomieszkaniowego przy ulicy Stoties Mazda 323F zapłonęła 30 minut po północy. Właścicielem wyprodukowanego przed 14 laty jest kierownik wydziału zwalczania przestępczości zorganizowanej komisariatu policji w Telszach Deividas Adomavičius. Ustalono, że samochód policjanta obalano benzyną, a następnie podpalono. Przypuszcza się, że podpalenie może być związane z działalnością zawodową Adomavičiusa.

Sięgnęli po bankomat

W nocy z soboty na niedzielę w Kłajpedzie dokonano próby kradzieży bankomatu. Złodziejom nie udało się jednak zrealizować swych pomysłów, jeden z nich został zatrzymany przez policję. Bankomat ulokowany w jednym ze sklepów przy ulicy Kretingos próbowano wyciągnąć za pomocą samochodu. Złodzieje wybili szybę w sklepie, owinęli liną bankomat i próbowali go wyciągnąć skradzionym mikrobusem VW Transporter. Jednak lina pękła i rabusie musieli uciekać. Szybko przybyli policjanci zatrzymali jednego z przestępców. Dwóm jego współnikom udało się uciec.

Błyskawiczne kradzieże w stolicy

Wczoraj w nocy w Wilnie dokonano błyskawicznych kradzieży z biur dwóch spółek i sklepu. Biuro spółki „Alna” przy ulicy A. Domaševičiaus okradziono o północy. Złodzieje wybili okno i po przedostaniu się do wnętrza spółki handlującej komputerami skradli przenośny komputer. Mimo że zadziałał alarm przeciwwłamaniowy, przybyła na miejsce ekipa agencji ochroniarzkiej zatrzymać włamywaczy nie potrafiła. Po godzinie w podobny sposób okradziono sklep „Zoraza” przy ulicy Stiklių. Ze sklepu również skradziono komputer. O godzinie 3.40 okradziono biuro spółki „Makas”. Ze sklepu skradziono sprzęt elektroniczny.

KULTURA

Nie tylko projekcje, ale i spotkania

IV Tydzień Filmu Polskiego



Podczas Tygodnia Filmu Polskiego zostanie zaprezentowany najnowszy film Jana Jakuba Kolskiego „Pornografia”, którego scenariusz został oparty na powieści Witolda Gombrowicza. W bieżącym roku mija setna rocznica urodzin wybitnego polskiego pisarza
Fot. archiwum

Instytut Polski w Wilnie po raz czwarty w roku bieżącym organizuje Tydzień Filmu Polskiego. Impreza przypadnie na dni 24-30 kwietnia.

Tydzień Filmu Polskiego odbędzie się w wileńskich kinach — „Forum Cinemas Vingis” i „Skalvija”. Na program złożą się filmy zarówno mistrzów, jak młodych filmowców. Wśród tych pierwszych znajdują się — Agnieszki Holland „Julia wraca do domu”, Jerzego Hoffmana „Stara baśń”, Jerzego Stuhra „Pogoda na jutro”, Jana Jakuba Kolskiego „Pornografia”, którego scenariusz jest oparty na powieści Witolda Gombrowicza. W Wilnie odbędą się również projekcje „Przemian” Łukasza Barczy-

ka i „Zmruż oczy” Andrzeja Jakimowskiego. Niektórzy z tych twórców, m. in. Jerzy Stuhr, będą gośćmi Tygodnia i spotkają się z widzami. Ponadto oczekiwani są znani polscy aktorzy: odtwórcy głównych ról w filmie „Pornografia” — Krzysztof Majchrzak (pamiętny z ról w filmach — „Aria dla atlety”, „Konopielka”, „Historia kina w Popielawach”) i „Przemiany” — Maja Ostaszewska (znana m. in. z filmu „Prymas. Trzy lata z tysiąca”).

Tydzień Filmu Polskiego jest częścią programu Dni Kultury Polskiej w Wilnie, które przypadną na ostatnie dni kwietnia i będą największą jak dotychczas prezentacją polskiej kultury i sztuki w stolicy niepodległej Litwy.



W dawnym Pałacu Chodkiewiczów, obecnie Galerii Obrazów, z inicjatywy Towarzystwa Chopinowskiego i Instytutu Polskiego zorganizowano kolejny koncert. Wystąpiła młoda litewska gwiazda muzyczna — Kaspars Uinskas.
Fot. Bronisława Kondratowicz

Zespół trzech znanych muzyków

Koncert w Wilnie i Poniewieżu

Trzej laureaci konkursów międzynarodowych — rosyjska skrzypaczka Jelena Rewicz, wiolonczelista Aleksander Kniaziew i litewski pianista Petras Geniušas w stolicy i Poniewieżu wykonają utwory ze skarbniicy muzyki kameralnej.

Jak poinformowała Litewska Filharmonia Narodowa, w Poniewieżu zespół wystąpi dzisiaj, natomiast w sali Filharmonii w Wilnie

— jutro. Na koncercie wykonane zostaną Fortepianowe trio B-dur Johanna Brahmsa, Sonata na wiolonczelę i fortepian g-moll Siergieja Rachmaninowa oraz Fortepianowe trio e-moll Dmitrija Szostakowicza. Laureatka konkursów międzynarodowych i zasłużona artystka Rosji Jelena Rewicz jest koncertmistrzem i solistką orkiestry kameralnej „Moskiewscy soliści” pod kierownictwem Jurija Baszmeta.

Stronę przygotował Andrzej Pukszt

W Domu Polskim — malarstwo Bluja

Plastyk interesujący i szeroko znany

Dzisiaj, 6 kwietnia, o godz. 18.00, w Domu Kultury Polskiej zostanie otwarta wystawa malarstwa Roberta Bluja pt. „Spacer po Wilnie”.

O Robertcie Bluju już pisaliśmy kilkakrotnie. Po uzyskaniu dyplomu w Warszawskiej Akademii Sztuk Pięknych plastyk powrócił do rodzinnego miasta (ukończył Wileńską Szkołę Średnią nr 5, obecnie im. Joachima Lelewela) i aktywnie uczestniczy w życiu artystycznym. Jego prace wystawiały m. in. galerie „Lietuvos aidas” i „Znad Wilii”. Z okazji 10-lecia nawiązania polsko-litewskich stosunków dypl-

matycznych wystawa prac Bluja miała miejsce w holu Ministerstwa Spraw Zagranicznych Litwy.

Artysta wypróbował siebie również w malarstwie sakralnym. Do kościoła w Turgielach namalował „Sąd Ostateczny”, zaś wileńska świątynia pod wezwaniem Ducha Św. zawdzięcza mu wizerunek na płótnie św. Rafała Kalinowskiego.

Niewątpliwie do sukcesów malarza zaliczyć należy przyjęcie go w poczet członków Związku Plastyków Litwy. Obecnie do Polski, z inicjatywy ZPL, wyjechała prezentacja współczesnego malarstwa litewskiego, a w tym gremium są

także jego obrazy. Robert Bluj sprawdził się także w zawodzie pedagoga: ma etat w Wileńskiej Szkole Średniej im. Władysława Syromkuli oraz prowadzi zajęcia w dwóch grupach wiekowych w studium plastycznym w Domu Kultury Polskiej.

Tematykę wileńską na sąd odbiorców wystawia po raz pierwszy. Na pewno jest jednym z najciekawszych i najbardziej perspektywicznych polskich plastyków zamieszkających w Wilnie. Śmiało sięga po nowe idee, nie unika eksperymentów, tym zyskując sympatie u koneserów sztuki.

W Instytucie Polskim wystawa pt. „Zarzecz”

Wilno miłością fotografików

W bibliotece Instytutu Polskiego otwarta została wystawa fotografii Wojciecha Prażmowskiego pt. „Zarzecz”. Jeden z najlepszych polskich fotografików przybył do Wilna już nie po raz pierwszy. Co więcej, w najbliższym czasie na Starówce Wileńskiej ujrzymy pokazną grupę studentów jednej z warszawskich szkół fotograficznych.

— Wilno jest wdzięcznym tematem dla fotografa — mówi Wojciech Prażmowski. I udowadnia to poprzez swe prace.

Na zdjęciach rzeczywistość, która przemija, realia, których już wkrótce nie będzie. Nie znajdziemy tu ludzi, ale przedmioty niezwykle wyraziste przemawiają za ich gospodarzy. To wanna z wodą przy domu, białe drewniane krzesła, bardzo stare okiennice...

Artysta, wykładowca Państwowej Szkoły Filmowo-Teatralnej w Łodzi i Akademii Sztuk Pięknych w Poznaniu, w sumie na Zarzecz wykonał ponad 150 zdjęć. Niestety, skromna powierzchnia wystawieni- nicza Instytutu Polskiego pozwoliła zaprezentować tylko małą część.

Gdy obecnie przybył do Wilna, jak sam powiedział na otwarciu, znów pierwsze kroki skierował na tę samą dzielnicę.

— Ten cykl będzie kontynuowany. Fotografia ta pozostaje w kręgu moich zainteresowań. Ciekawi mnie wszystko to, co raptownie przemija i nie powraca — akcentuje Prażmowski. Wkrótce do Wilna z inicjatywy autora wystawy przybędzie pokazna grupa warszawskiej młodzieży i pozostanie w mieście na święta wielkanocne. Jak i przed stu czy pięćdziesięciu laty architektura, kra-



Fotografik Wojciech Prażmowski zauroczony jest Wilnem. W najbliższym czasie do miasta przybędzie pokazna grupa warszawskich studentów
Fot. Bronisława Kondratowicz

jobraz Wilna i jego mieszkańcy często pozostają ulubionymi tematami fotografików polskich. Wystawa w Instytucie Polskim do obejrzenia do 10 maja.
A. P.

W Centrum Sztuki Współczesnej

Prezentują młodzi z Polski

Do 2 maja w Centrum Sztuki Współczesnej przy ul. Niemieckiej czynna jest wystawa pt. „Pod flagą białą-czerwoną”. Jest tu zaprezentowana twórczość najmłodszych i najbardziej znanych plastyków z Polski.

W Centrum Sztuki Współczesnej do obejrzenia zarówno malarstwo, jak i fotografia oraz projekty wideo. Ich autorami są plastycy, którzy swą karierę artystyczną rozpoczęli po r. 1989.

Wystawę w ramach Dni Kultury Polskiej sprowadziła Narodowa Ga-

leria Sztuki w Warszawie „Zachęta”, przy wsparciu Instytutu Adama Mickiewicza w Warszawie, ministerstwa kultury Litwy i Polski.

Dyrektor „Zachęty” Agnieszka Morawińska tak określa zaprezentowaną sztukę: „Można odnieść wrażenie, że artyści przełomu XX i XXI wieku wcielają w życie, używając nowych środków i współczesnego języka, idee naturalistów z drugiej połowy XIX wieku, postulujących słowami Stendhala, by sztuka była zwierciadłem, które przechadza się gościńcem — to

znaczy tam, gdzie można spotkać zwykłych ludzi i prawdziwe zdarzenia.

I choć nie ma już dziś gościńców, tylko lepsze lub gorsze drogi szybkiego ruchu, nasza sztuka komentuje, ironizuje, obłaskawia albo podważa to, co napotykają wokół siebie artyści”.

Wystawa, zanim dotarła do Wilna, była pokazana w Tallinie, gdzie zyskała bardzo przychylną opinię krytyków. Ze stolicy Litwy powędruje do Niżniego Nowogrodu, Niżniego Tagilu i Moskwy.

w tym „amplua” odbył się kilkadziesiąt lat temu w Katedrze Wileńskiej. Jego repertuar obejmuje prawie wszystkie utwory na wiolonczelę, sporo muzyki organowej.

Kniaziew jest laureatem licznych międzynarodowych konkursów wiolonczelistów, intensywnie koncertuje w Rosji, Wielkiej Brytanii, Francji, Niemczech, Włoszech, Hiszpanii, USA, Japonii i Korei.

Petras Geniušas jest laureatem czterech konkursów międzynarodowych oraz Nagrody Narodowej w dziedzinie kultury i sztuki 1992 r.

Występował w USA, Japonii i wielu krajach Europy, grał na najslawniejszych scenach Moskwy, Sankt Petersburga, Nowego Jorku, Tokio, Wiednia. Geniušas uczestniczył w festiwalach międzynarodowych, organizowanych w różnych miastach.

Pianista współpracował z kompozytorami Alfredem Schnittke, Bronisławem Kutavičiusiem, Osvaldasem Balakauskasem, Leonidem Diesiatnikowem. Ci kompozytorzy dedykowali mu swoje utwory.

BNS

Dni oznakowane dobrymi wieściami

Podzielić się doświadczeniem

W ubiegłym tygodniu wice-mer Wilna Algimantas Vakarinas spotkał się z bawiącym na Litwie premierem Azerbejdżanu Arturem Rasi-Zade oraz towarzyszącą mu delegacją. Vakarinas opowiedział gościom o ogólnej strategii rozwoju zarówno całej stolicy, tak też w szczególności dzielnicy Śnipiszki, która obecnie podlega gwałtownym przemianom.

Gości interesowały sprawy rozliczania się za usługi komunalne w naszym mieście.

Wilno — stolicą kultury europejskiej

Komitet Kultury Parlamentu Europejskiego zaaprobował, że w roku 2009 Wilno wraz ze stolicą Austrii — Wiedniem mają być ogłoszone jako miasta kultury europejskiej. Litwa i Austria będą pierwszymi krajami UE, których stolicy razem byłyby ogłoszone jako stolicy kultury europejskiej.

Według nowego systemu od roku 2009 rokrocznie po dwa miasta zostaną stolicami kultury europejskiej, jedno — nowy członek UE, drugie zaś od dawna należące do Unii Europejskiej.

„Cieszę się, że wraz z Wiedniem zostając stolicami kultury europejskiej, jako pierwsi wniesiemy cza-

skiej, jako pierwsi wniesiemy czastkę swojej odrębności, swoistości do wspólnej spuścizny europejskiej. Dla nas jest rzeczą bardzo ważną, że stanie się to w roku 2009, kiedy Litwa będzie świętowała swoje tysiąclecie” — powiedział mer Wilna Artūras Zuokas.

Według gospodarza litewskiej stolicy, samorząd miasta Wilna współpracując z innymi instytucjami państwowymi i organizacjami społecznymi będzie dążył, by Wilno jak najlepiej przyszykowało się do tej chwili.

W roku 2011 stolicami kultury europejskiej zostaną stolicy Finlandii i Estonii. W 2014 — Szwecji i Łotwy, natomiast w 2016 — Hiszpanii i Polski. Miano stolic kultury europejskiej jest przyznawane od roku 1985.

Imprezy, ale jakie

W samorządzie miasta Wilna odbyła się dyskusja dotycząca przyszłych imprez kulturalnych, jak też ogólnego ceremoniału miasta. Wzięli w niej udział zarówno plastycy, historycy, pedagodzy, tak też poszczególni wilnianie, którzy mogli się wypowiedzieć na temat rodzących się nowych tradycji, imprez oraz ich przeprowadzania.



Stare zabytki proszą o odnowienie — do roku 2009 na pewno zostanie to zrobione
Fot. Marian Paluszkiwicz

Niektóre place, ulice, skwery mają już swe tradycyjne imprezy: wszyscy doskonale wiedzą, że np. imprezy kaziukowe odbywają się na ulicach Starówki, koncerty folklorystyczne — w parku Serejskim, zapalanie choinek bożonarodzeniowych — na placach Ratuszowym i Katedralnym.

Mieszkańcy miasta chcieliby również widzieć aleję Giedymina strefą rozrywkową, by odbywały się

tu imprezy. Pierwsza tego próba — galeria pod otwartym niebem — była bardzo udana i została pozytywnie oceniona przez mieszkańców oraz gości miasta.

Wraz z przeniesieniem centrum stolicy na prawy brzeg Wilii oraz oddaniem do użytku placu Europy trzeba też myśleć o nowych tu tradycjach.

Właśnie te zagadnienia były omówione podczas dyskusji. Jedno-

ześnie wysunięto myśl, by Wilno miało swój ogólny ceremoniał odznaczający stolicę Litwy od innych stolic.

Chwilowe zmiany w komunikacji

W związku z pracami na ulicy A. Juozapavičiusa — urządzenie ścieków — w dniach 2-19 kwietnia jest wstrzymany ruch pojazdów przy budowanym na tej ulicy gmachu pod numerem 3. Kierowcy proszeni są o wybranie innej marszruty i o wjazd na ulicę A. Juozapavičiusa od strony ulicy Rinktinės. Chwilowe zmiany są też na ulicy Geležinio Vilko, którą obecnie się poszerza. Do 15 czerwca br. od wiaduktu przy ul. M. K. Čiurlionisa do pieszego przejścia w stronę alei Savanorių będzie zamknięte pierwsze od brzegu pasmo ruchu. Aby uniknąć korków od godz. 7.00 do 10.00 oraz w godz. 16.00-18.00 prace będą wstrzymywane. Przy remontowanej ulicy zostaną ustawione specjalne stoiska informacyjne oraz odpowiednie znaki drogowe.

Samorząd miasta Wilna przeprasza za chwilowe niedogodności, jak też prosi, o ile to możliwe, o wybieranie innych marszrut.

Inf. wł.

Informacja o planowaniu terytoriów

Regeneracja Starówki Wileńskiej

Przygotowano uzupełnienie planu detalicznego Starówki Wileńskiej (UIP — terytorium zabytku kultury) — uzupełnienie koncepcji projektu regeneracji Starówki Wileńskiej i planu parcel oraz ogólnego planu m. Wilna.

Cel planowania:

- * ustalenie przeznaczenia użytkowania ziemi, rodzaju i charakteru działalności;
- * ustalenie regulaminu budownictwa;
- * doskonalenie planu parcel;
- * opracowanie specjalnego planu ochrony dóbr kulturalnych;
- * opracowanie kategorii ulic i „czerwonych linii”;
- * przygotowanie rysunku infrastruktury inżynierskiej.

Organizator planowania — Departament Rozbudowy Miasta Administracji Samorządu m. Wilna, al. Konstitucijos 3.

Autorzy projektu — UAB „Projektavimo ir restauravimo institutas” oraz UAB „Senjojo miesto architektai”, ul. Šv. Ignoto 5. Informacja — tel. 261 11 15; kierownik projektu — I. Kliobavičiūtė.

Projekt eksponowany będzie 7-23 kwietnia br. w godz. 9-12 i 13-17 w Agencji Renowacji Starówki Wileńskiej („Vilniaus senamiesčio atnaujtinimo agentūra”, VSSA), ul. Stiklių 4, informacja — tel. 262 96 46.

Powtórne publiczne dyskusje nad projektem odbędą się w VSSA, ul. Stiklių 4, w dniach 14-23 kwietnia codziennie o godz. 16 według

podanego w schemacie harmonogramu.

Zapraszamy wszystkich mieszkańców Starówki Wileńskiej oraz właścicieli nieruchomości na tym terytorium do udziału w dyskusji społecznej na temat uzupełnienia planu detalicznego. Propozycje i uwagi na temat założeń planu detalicznego można składać/wysyłać pocztą dla organizatora planowania, autorów bądź rejestrować w Wileńskiej Agencji Renowacji Starówki aż do zakończenia dyskusji publicznej. Osoby, których propozycje dotyczące planu założenia projektu i procedury dyskusji publicznej zostały odrzucone, mogą decyzje te zaskarżyć w instytucji nadzorującej planowanie terytorium — w Administracji Naczelni-

Omawiane terytoria

II strefa — Miasto	14-15 kwietnia
I strefa — Państwowy Rezerwat Kulturalny Zamków Wileńskich	16 kwietnia
III D 2 strefa — Ogród Bernardyński	
III D 3 strefa — Antokol	
III E 2 strefa — Słuszków — Antokol	
III A strefa — Totorių — przedmieście Łukiszki	19 kwietnia
III B strefa — przedmieście Wingry	20 kwietnia
III C strefa — Rūdninkų — przedmieście Ostry Koniec	21 kwietnia
III D 1 strefa — Subocz — przedmieście Popławy	22 kwietnia
III E 1 strefa — przedmieście Zarzecze	23 kwietnia

Dzień dyskusji — 2004 r.

ka Powiatu Wileńskiego, w Departamencie Nadzoru Państwowego nad planowaniem i zabudową te-

rytoriów w ciągu jednego miesiąca od ostatniego dnia dyskusji publicznej.

Tym razem alarm był fałszywy

Zniszczone — niezniszczone groby

Przed kilkoma dniami do „Kuriera” zatelefonował zdenerwowany mężczyzna (jak się później okazało — turysta z Polski) i powiedział, że w kwaterze żołnierzy niedaleko płyty Józefa Piłsudskiego widnieje kilka pobitych, według jego mniemania — bardzo świeżych, płyt nagrobnych.

Niezwłocznie udaliśmy się na to miejsce, gdyż rzeczywiście akty wan-

dalizmu na cmentarzach wileńskich nie należą do rzadkości. Ciągłe to na jednym, to na drugim cmentarzu takie fakty mają miejsce. Na szczęście, tym razem był to alarm fałszywy, gdyż te „skałczenia” pomników są świadectwem ran zadanych przez wojnę. Kilka słów wyjaśnienia. Po raz pierwszy rekonstrukcję cmentarzyka wojskowego rozpoczęto w latach 1935-36 i przeprowadzono ją zgodnie z projektem prof. Wojcie-

cha Jastrzębowski. Cmentarzyk ten obejmuje 0,2 ha. Spoczywają na nim polegli w walkach o Wilno żołnierze w latach 1919-20, warta honorowa zastrzelona 18 września 1939 roku. Są pochowani tu również żołnierze AK, którzy zginęli w walce o Wilno, w tym w operacji „Ostra Brama”.

Wojna zrobiła swoje, dlatego też trzeba było od nowa zabrać się do upamiętnienia tego historycznego miejsca, kwatery, która w związku z walkami została rozszerzona.

Organizacją tych prac kierował były żołnierz VIII brygady Armii

Krajowej dowodzonej przez porucznika „Turema” — Stefan Matusiewicz, przy współudziale byłego żołnierza III brygady Armii Krajowej — Edwarda Klonowskiego.

Edward Klonowski opowiada: „Wiele lat jeszcze po wojnie kwatera ta była w opłakanym stanie. Całkowicie zniszczone były napisy na trzech pomnikach. Dlatego trzeba było na ich miejscu postawić nowe. Niektóre, jako że czytelne, mimo że bardzo mocno nadwerżone przez ciosy wojny, zostawiliśmy właśnie jako smutny ślad, jako lekcję historii tego okresu. Przeprowadzenie tych

prac, a kwatera została odbudowana w roku 1993, było możliwe dzięki finansowemu wsparciu Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa, a projekt jest autorstwa inż. prof. E. Małachowicza. Nie jest to pierwszy przypadek, gdy ludzie apelują, że te pomniki zostały okaleczone teraz — kontynuował pan Edward. — To tylko cieszy, że ludzie dbają o tę nekropolię, szczególnie chodzi tu o gości miasta, którzy po dłuższym niewiedzeniu kwatery myślą, że to się stało teraz”. Całkowicie popieramy to zdanie.

H. G.

Zam. 097

Na podstawie informacji samorządu miasta Wilna i własnych stronę przygotowała Helena Gładkowska

Przyciągnięcie myśliwców to próba sprowokowania Rosji

Na progu NATO

W naszej szarej rzeczywistości, bez końca pochłoniętej „paksasgate'em”, pojawił się nowy dyskusyjny element, który na krótko wniesie coś nowego do omówienia. Przed 10 laty Litwa wyraziła chęć przystąpienia do NATO, co stało się rzeczywistością.

Już wtedy gorące dyskusje wywołała celowość tego kroku, obecnie mamy nowe fakty, na które chciałbym zwrócić uwagę Czytelników, zagłuszonych oficjalną propagandą, kierowaną i zmonopolizowaną — o dziwo — przez dwóch ludzi: redaktora „Lietuvos rytas'a” R. Valatkę i generalnego dyrektora Radia i i Telewizji Petrauskisa.

Wyciągnęli oni z lamusa stare bajdy o deszczu kapitału zachodniego, o potężnym litewskim przemyśle obronnym, dobrobycie społeczeństwa itd. Nie zapomniano wymienić podstępnej Rosji, jej wielkomocarstwowych planów, które mającą armii naszych najemnych pseudopolitologów ze szkoły p. Lopato. Nie warto byłoby zwracać sobie głowy tymi bzdurami, gdyby nie fakty z prawdziwej historii NATO ostatniego dziesięciolecia.

Jak wiadomo, NATO powstało 1949 roku jako przeciwwaga Związkowi Radzieckiemu i Układowi Warszawskiemu, a granicich, najeżone armiami, przebiegały w sercu podzielonych Niemiec.

Wyścig zbrojeń wysysał wszystkie soki z gospodarki, co doprowadziło do rozpadu ZSRR i zjednoczenia Niemiec. W centrum Europy pozostała najpotężniejsza zbrojna forteca oparta na niemieckim Bundeswehrze, wzmocnionym 300-tysięcznym kontyngentem USA, wliczając w to dwie dywizje pancerne. Od kogo mają one nas bronić? I tu pierwszy paradoks: RFN jest otoczona sojusznikami z NATO i dwoma neutralnymi krajami (Szwajcaria, Austria). Stąd logicznie powstał plan: radykalnie zmniejszyć siły zbrojne RFN, nadać im charakter sił szybkiego reagowania, a wojska amerykańskie zwrócić USA.

I tu nie wzięto pod uwagę pewnej okoliczności: każda utworzona nowa struktura wykazuje ogromną siłę samozachowania (przypomnijmy litewskie okręgi administracyjne, polski Senat itp., które trwają od wyborów do wyborów i przeżyją nas wszystkich).

A już struktury wojskowe wykazują największą siłę konserwatywną, wykorzystując zastraszenie społeczeństwa, rzekome interesy itd. A za tym stoją miliardy dosłownie wyrzucone w błoto przez zgraję pasożytów w mundurach.

Wspomnijmy fabrykę „złotych” naboju pod Kownem (70 mln Lt) i lotnisko w Zokniai (70 mln Lt długów wolnej strefy gospodarczej), wyciśniętych z kieszeni podatników.

Trzeba powiedzieć otwarcie:

w obecnych warunkach NATO to przeżytek zimnej wojny, powinien on być jak najprędzej zlikwidowany.

Ale co wtedy z armią USA, rozlokowaną na cudzych terenach od Okinawy przez Pakistan, Afganistan, Irak, Bałkany i Wyspy Brytyjskie i co robić z armią generałów i admirałów, którzy uwili sobie ciepłe gniazdko w Brukseli? USA trzymają w żelaznej garści całe NATO i jako wrogów wymyślili terrorizm, chociaż jako potencjalnego wroga z chęcią wskazywali Rosję.

Pierwszą próbą żelaznej pięści USA była agresja na Jugosławię, kiedy to udało się im podporządkować sobie Niemców i Anglików, a nieco później zorganizować Albańczyków w Kosowie (gdzie teraz nie wiedzą co robić). Następnie USA udało się wciągnąć NATO w afganijską awanturę, ale już w Iraku to się nie udało. Fiasco irackiej awantury to jednocześnie fiasco NATO, osławionego punktu 5 NATO.

Amerykanie zostali na lodzie i teraz nie wiedzą, jak z tego wybrnąć. W ogóle wszystkie wojenne awantury „supermocarstwa” nie dały absolutnie żadnego rezultatu, a tylko zacisnęły węzły. Próba prowokowania Rosji skończyła się na zachodnim cyplu w Szczecinie, gdzie rozlokowano sztab korpusu NATO, natomiast dywizje: polska, duńska i niemiecka pozostały na swoim terytorium.

Próba utworzenia przez prezydenta Kwaśniewskiego polskiej legii cudzoziemskiej otrzymała zimny prysznic w Hiszpanii, gdzie jego kolega Aznar przepadł bezpowrotnie. A teraz Powell usiłuje tylnymi drzwiami post factum wciągnąć ONZ do Iraku, ale nadzieje są minimalne.

Co nam fundują domorośli strategowie, zwłaszcza Napoleonowie w spódnicach (Juknevičienė, Ugnė Karvelis i in.)? Niedawna dyskusja w radiu dotycząca celów Litwy wykazała, że ich podstawą nie jest obrona terytorium Litwy (beznadziejna przy naszych siłach) i nie udział w misjach pokojowych, a udział w akcjach wojskowych NATO.

Spełnione marzenie ministerstwa obrony — przyciągnięcie myśliwców to próba sprowokowania Rosji na sztabowe odpowiedzi. Po co sztabowe NATO „sojusznik”, który tylko marzy o sprowokowaniu awantury z Rosją, po co groźby blokady Kaliningradu z ust premiera, który nie ma co robić z D-6!

Widziałem i odczułem na własnej skórze, jak mnie „broniły” „Messerschmitty” i „Focke-Wolff” w 1941 i 1944 i nie zazdroścę nam, cywilom, F-16 i Mig'ów nad naszymi głowami. Po co nam takie nieszczęście?

Jerzy Choroszewski

Od redakcji: Zabraknie zapewne naszym Czytelnikom polemik śp. Jerzego Choroszewskiego. Odszedł na zawsze w dniu, gdy redakcja otrzymała ten list.

List z Bartoszcyc

Spotkanie z ojcowizną

Każdy przyjazd Kaziuków Wileńskich do Bartoszcyc jest dla nas dużym przeżyciem. Jesteśmy zawsze podbudowani pamięcią Ziemi Wileńskiej i zapachem gryki. W ten sposób na parę godzin przenosimy się na swoją ziemię, opuszczoną nie z własnej woli. Oglądamy występy zawsze z rosą w oczach.

Żegnając brawami Kaziuki składamy nasze skromne dzięki za trud wykonawców i organizatorów. Zapraszamy ich zawsze na następny rok. Nabyte gazety „Kuriera Wileńskiego” przeczytałem z ogromnym zainteresowaniem, a szczególnie jest mi bliski artykuł „Polak Roku 2003”. Zastanawia mnie to, że Wileńszczyzna przeżyła tyle zakrętów i zawieruch historii, a jednak jest tylu ludzi, którzy dbają o polskość. Chwała im za to!

Niech Małka Boska Ostrobramska prowadzi ich jeszcze szerszą drogą do swojej Bramy. Na Święta Bożego Narodzenia wysłałem swoim bliskim w Trokach płyty CD z kołdami polskimi. Między innymi otrzymał taką płytę emerytowany nauczyciel polskiej szkoły w Starych Trokach Jan Tomaszewicz. W rozmowie telefonicznej Jan powiedział, że płytę z kołdami przekazał



Podczas jarmarku kaziukowego w Bartoszcycach spotkali się ludzie przypisani Ziemi Trockiej — mistrz Michał Jankowski mieszka do dziś na swej ojcowiznie oraz państwo Andrzejewscy
Fot. Jerzy Karpowicz

szkole. Pomyślałem, że dobrze zrobił — z takich drobnych czynów zbiera się kapitał polskości.

Co roku przyjeżdżam w swoje ojczyste strony. Odwiedzam swoich bliskich i wszystkie znane mi z dzieciństwa kąty w Rudziszkach i Trokach. Ale to tylko dzięki ciotecznej siostrze Helenie Ryzgiel z Ostrówki, że pozwala mi dokuczać i za to serdecznie jej dziękuję.

Po przyjeździe do Wilna pierw-

sze kroki kieruję do Ostrej Bramy i tam nabieram nowych sił i zdrowia, może to zrozumieć tylko ten, kto ją utracił. Do domu wracam z zapasem energii i myślę z tęsknotą, czy będę jeszcze mógł odwiedzić ukochaną Ostrą Bramę, bo lata nieubłagane uciekają. Życzę pracownikom redakcji „Kuriera” i całej Wileńszczyźnie wszelkich łask Bożych.

Witold Andrzejewski
Bartoszyce

Do Zarządu Wileńskiego Rejonowego Oddziału Nowego Związku

„Nie rozgarniajcie żar cudzymi rękoma”

Niektórzy politycy, a także „kandydaci” do polityki nie mogą spokojnie obserwować wydarzeń wokół posła Aleksandra Popławskiego. Nasuwa się wniosek — poseł działa, nie siedzi biernie w Sejmie, nie ogląda się, idzie do przodu, nie zwraca uwagi, czy to komuś odpowiada, czy nie!

Oburzeni jesteście, że mieszkał w hotelu, że w drzwiach spotkaliście nie tę osobę. Nie chwytaście się Państwo komunistycznych sztuczek, KGB odżył swój złoty wiek (ojciec posła już odsiedział w latach powojennych w łagrach sowieckich za to, że był u siebie w domu, a nie chował się w lesie).

Jestem przekonana, że poseł Aleksander Popławski nie podporządkowuje się żadnym oszukańskim ideologiom i żadnym frakcjom, których credo — przede wszystkim dobro własne. Poseł był

bezpartyjny (nie był ani komsomolcem, ani komunistą) i nigdy nie służył ani komunistom, ani ludziom, którzy szukają własnych wygod w Sejmie. A tacy, jak wiadomo, wielu zawadzają. Co zaś się tyczy uczciwości i postępowania zgodnie z nauką Kościoła, to mogę potwierdzić, że już był wiernym w tych czasach, gdy na msze do kościoła w Kalwarii Wileńskiej w niedzielę przychodziło od 10 do 20 osób. Nie będę wyliczać, co dobrego zrobił poseł Aleksander Popławski dla swych wyborców, ale wiem, że bardzo dużo.

Przywilejów i ulg postłowi nie trzeba, bo je już miał przed wejściem do polityki. Miał swój biznes, prawie wybudowany dom, autorytet w kręgach przedsiębiorców — zarówno polskich, jak i litewskich.

Dziadek posła, Piotr Popławski w Bołtupiach (potwierdzone w archiwum) miał 10 ha ziemi i 3 ha la-

su. Ziemi rodzinie nie zwrócono do tej pory. Powstaje wobec tego pytanie, dlaczego taki obrotowy poseł nie skorzystał z przywilejów i ulg, a na odwrót — dzięki jego staraniom w Sejmie została stworzona komisja do zbadania spraw i naruszeń zwrotu ziemi na Wileńszczyźnie.

Porada dla Zarządu Wileńskiego Rejonowego Oddziału Nowego Związku (socjalliberałów) — „nie rozgarniajcie żar cudzymi rękoma”, a działajcie aktywnie w interesach ludzi, którzy was wybiorą. A wtedy będą Was fotografować z głupimi minami, pisać, że jesteście niemoralni, niewierzący, nie tacy, jak ci posłusznicy siedzący w jednym miejscu przez 3-4 kadencje pod skrzydełkiem jednej partii — będziecie przyszkadzać tym, którzy żyją tylko dla siebie, dla swych kręgów finansowych i korupcyjnych.

Weronika Czapska

Echa sporu wokół obrazu Miłosierdzia Bożego

Krzywdą i to od kogo?

Jestem stałą mieszkanką Wilna i mimo że mieszkam na Antokolu, moją ulubioną świątynią jest kościół pw. Ducha Świętego, do którego staram się przychodzić prawie codziennie. Sprowadza mnie tu nie tylko głęboka wiara, chęć pomodlenia się w języku ojczystym, ale też cudowny obraz, który do tego kościoła ściągają wiernych nie tylko z Wilna.

Nie wyrażę tu na pewno nowych myśli, że decyzja kardynała Bačkisa — przeniesienie obrazu w nowe miejsce, do małego kościółka — wywołała nie tylko niezrozumienie, ale też głęboką krzywdę i lżę. Ile każdy

z wiernych przeplakał, trudno na pewno policzyć, a co najstraszniejsze, że tę krzywdę wyrządził wysoki dostojnik Kościoła. Jeszcze bardziej zasmuca fakt, że stało się to w okresie największego skupienia. Wywołany został spór z powodu obrazu Miłosierdzia Bożego i samo Miłosierdzie zamiast uwielbienia jest sponiewierane. Trzeba było widzieć tych ludzi, którzy przychodzili na stałe dyżury, by bronić tej świętej relikwii. Bronić i to od kogo?! Czyżby kardynał o tym nie pomyślał?

Dlaczego też nie pomyślał o jeszcze jednej rzeczy, a mianowicie — że przeniesienie obrazu do nowego ko-

ścioła ograniczyłoby wielu inwalidom takim jak ja możliwości modlenia się przy tym obrazie, wszak kościółek jest bardzo mały, mało też w nim ławek. Natomiast do kościoła poddominikańskiego może wejść więcej wiernych, dużo turystów. Kolejny raz Polacy zostali pokrzywdzeni — w Katedrze nie ma Mszy św. w języku polskim, nie mamy na Litwie żadnego biskupa Polaka, teraz chcą nam zabrać obraz. O jakiej wierze czy sprawiedliwości może być mowa, skoro nawet wysocy dostojnicy Kościoła ich się nie chcą trzymać.

Jadwiga Kaczerewska
inwalidka II grupy

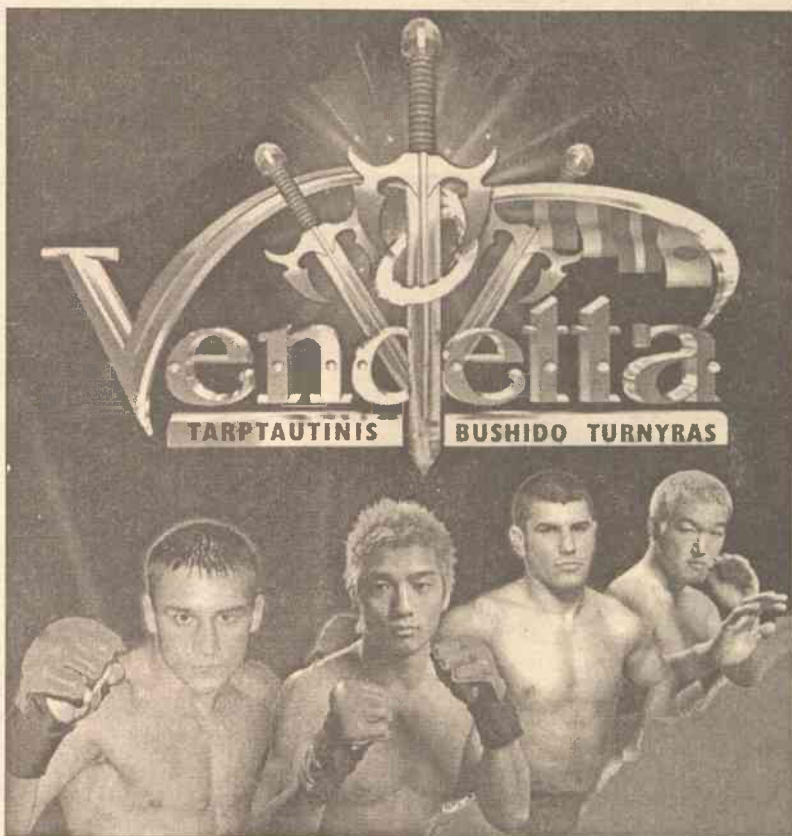
Międzynarodowy turniej bushido w Wilnie

Małomówny Remigijus

W niedzielę, 4 kwietnia, wieczorem w hotelu „Forum Palace” w Wilnie odbył się międzynarodowy turniej bushido „Vendetta”. Wzięli w nim udział zawodnicy z Japonii, Łotwy i Litwy. Gwiazdą wileńskiego turnieju był jeden z najlepszych japońskich zapaśników-zawodowców w kategorii wagowej do 70 kg Hideo Tokoro.

W sumie na wileńskim ringu stoczono 10 pojedynków. Według regulaminu, zapaśnicy w ciągu dwóch rund — po pięć minut każda — musieli udowodnić swoją wyższość nad przeciwnikiem. W przypadku, gdy w przewidzianym czasie żaden z zapaśników nie potrafił pokonać rywala o wygranej decydowali sędziowie. W niedzielę tylko jeden pojedynek zakończył się bez rozstrzygnięcia w podstawowym czasie. W wadze ciężkiej Łotysz Romualds Gorkuls oraz Litwin Vidmantas Tatarūnas stoczyli wyrównaną 10-minutową walkę i decyzją sędziów za zwycięzcę został uznany przedstawiciel gospodarzy. W ogóle naszym sędziom zza meczy nie wiodło się najlepiej w tym turnieju. Przegrali wszystkie trzy walki, w których uczestniczyli. Wszyscy „skrzywdzeni” zostali przez reprezentantów gospodarzy.

Natomiast Japończycy — Hideo Tokoro i Takahiro Uchiyama — bez większych problemów rozprawili się ze swymi oponentami — Erika-



Gwiazdami międzynarodowego turnieju bushido „Vendetta” w Wilnie byli Remigijus Morkevičius oraz Japończyk Hideo Tokoro (pierwszy od lewej)

Fot. archiwum

sem Petraitisem i Dariusem Skliaudysem z Kowna. Tokoro już w pierwszej rundzie zmusił Petraitisa do poddania się, a Uchiyama swą przewagę udowodnił dopiero w drugiej. Skliaudysa nie uratował głośno i groźnie grzmiący przydomek — Van Damme — i po cel-

nych oraz mocnych ciosach Japończyka trzeba było „Van Dammowi” okazać pomoc medyczną. W ogóle goście z Kraju Kwitnącej Wiśni nieco rozruszali publiczność, ponieważ pierwsze walki trwały bardzo krótko, o wiele krócej niż przedstawianie zawodników, i widownia

była niezadowolona. Po wygranej Tokoro wziął w ręce mikrofon i po litewsku pozdrowił i podziękował wypełnionej po brzegi sali „Forum Palace”, czym zyskał sobie sympatię widzów. Kłopoty z mówieniem natomiast miał reprezentant Litwy Remigijus Morkevičius. Remigijus dobrze sobie radzi na ringu, co udowodnił niejednokrotnie. Wystarczy przypomnieć, że w 2003 roku Litwin został wciągnięty do dziesiątki najlepszych na świecie zapaśników. Siedem stoczonych na zawodowym ringu walk zakończył nokautem. Również w niedzielę Morkevičius jak tsunami zmiotł z ringu swego przeciwnika — Artemija Sitenkova z Wilna. Prowadzący turniej dał mu mikrofon, aby również wschodząca litewska gwiazda bushido powiedziała kilka słów do publiczności. Okazało się jednak, że w odróżnieniu od Japończyka nie ma on zdolności showmana. Długo stał z mikrofonem w ręku w końcu się zdemotował i wycedził, że nie umie przemawiać. Prowadzący chciał mu jakoś pomóc, ale ten z rosyjską palną: „Koroczcie” i dodał już po litewsku: „Niech przemawiają inni, ja nie jestem od tego”. Między innymi w maju małomówny Remigijus zmierzy się w Tokio z Takahiro Uchiyamą. Będzie to szansa na rewanż dla Japończyka, który w ubiegłym roku przegrał z Litwinem po niespełna dwóch minutach walki.

Zygmunt Żdanowicz

Pierwszy wyścig Formuły 1 w krajach arabskich

Miażdżąca przewaga Ferrari

Michael Schumacher zachowuje stuprocentową skuteczność w tym sezonie. Na nowym torze w Bahrajnie znów nie miał rywali i prowadził od startu do mety. Drugi był Rubens Barrichello, też z Ferrari.

Z ważnych rekordów Formuły 1 tylko jeden nie należy jeszcze do Schumachera — ten dotyczący pole positions. Brazylijczyk Ayrton Senna 65 razy rozpoczynał wyścigi z pierwszego miejsca startowego, ale mistrz z Niemiec już jest blisko. W Bahrajnie wygrał kwalifikacje po raz 58. i jak dobrze pójdzie, jeszcze w tym sezonie padnie kolejna bariera. Przewaga obu kierowców Ferrari nad pozostałymi jest miażdżąca.

Nowy tor, zbudowany kosztem 150 mln dolarów wśród piasków pustyni, wzbudził nadzieje rywali, że uda się przynajmniej wygrać z Barrichello. Nic z tego. W pierwszym zakręcie prowadził Schumacher przed Brazylijczykiem i tak zostało do końca. Emocje były śladowe.



Michael Schumacher od początku sezonu jeszcze nie przegrał Fot. EPA-ELTA

we. Jadącemu przez cały czas na trzecim miejscu Juanowi Pablo Montoyi (Williams BMW) zepsuł się samochód, gdy do mety zostało 10 okrążeń. Musiał zwolnić i zajął dopiero 13. miejsce. Nie dojechały do mety oba McLareny: Kimi Raikkonen zrezygnował już po siedmiu

okrążeniach, gdy w jego aucie wybuchł silnik, a David Coulthard pod koniec wyścigu. Raikkonen, wice-mistrz świata z ubiegłego roku, jest rozpaczony — taka przygoda spotykała go w każdym z trzech wyścigów.

Na podium zwycięzcy polewali

się musującym sokiem z dodatkiem wody różanej, a nie szampanem, ze względu na zakaz spożywania alkoholu w państwach muzułmańskich.

Grand Prix Bahrajnu (308,769 km): 1. M. Schumacher (Niemcy/Ferrari) 1:28.34,875 (średnia prędkość 209,143 km/godz.); 2. R. Barrichello (Brazylia/Ferrari) strata 1,367; 3. J. Button (W. Brytania/BAR Honda) 26,687; 4. J. Trulli (Włochy/Renault) 32,214; 5. T. Sato (Japonia/BAR Honda) 52,460; 6. F. Alonso (Hiszpania/Renault) 53,156; 7. R. Schumacher (Niemcy/Williams BMW) 58,155; 8. M. Webber (Australia/Jaguar Cosworth) 1 okr.

Po 3 wyścigach: 1. M. Schumacher 30 pkt; 2. Barrichello 21; 3. Button 15; 4. J. P. Montoya (Kolumbia/Williams BMW) 12; 5. Alonso i Trulli 11.

Konstruktorzy: 1. Ferrari 51 pkt; 2. Renault 22; 3. Williams BMW i BAR Honda 19; 5. McLaren Mercedes 4; 6. Jaguar Cosworth i Sauber Petronas 1.

(Chile, 21) 4:6, 7:6 (8-6), 6:1; A. Roddick (USA, 2) — V. Spadea (USA) 6:1, 6:3.

Finał: Roddick — Coria 6:7 (2-7), 6:3, 6:1, krecz Corii.

Kobiety — finał: S. Williams (USA, 1) — J. Dementiewa (Rosja, 5) 6:1, 6:1.

Tenis w Miami: Finał bez niespodzianek

Udany powrót Sereny

Dobrze wypadł powrót Sereny Williams do życia turniejowego. W finale na Florydzie Amerykanka wygrała 6:1, 6:1 z Jeleną Dementiewą. Tytuł w turnieju męskim wywalczył Andy Roddick, jego rywal Guillermo Coria zrezygnował z gry w czwartym secie.

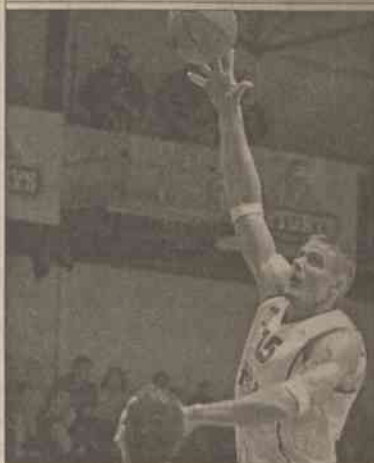
Trzeci z rzędu tytuł Sereny, 24. wygrany turniej w karierze. Wreszcie 400 tys. dolarów nagrody, która powiększyła łączne zarobki tenisistki na korcie do niemal 13 mln USD.

Finał męski (Roddick — Coria) obiecywał sporo tenisa — grano do trzech wygranych setów, ale dobre

widowisko było tylko na początku, potem Argentyńczyka rozboleły plecy i biegał jeszcze długie chwile po korcie chyba tylko dlatego, że był to finał turnieju z cyklu Masters i z trybun patrzyła młoda żona.

Mężczyźni — 1/2 finału: G. Coria (Argentyna, 3) — F. Gonzalez

Sprintem



• Koszykarz Robertas Javtokas, center Lietuvos Rytasu Wilno, w wyjazdowym meczu z Neptūnasem Kłajpeda znokautował Mindaugasa Bugysa, kapitana rywali. Na 21 sekund przed końcem spotkania na parkiecie rozpoczęły się przepychanki, w wyniku których Javtokas niespodziewanie zderzył Bugysowi pięścią w twarz. Poszkodowany został odwieziony do szpitala. Władze LKL zdysqualifikowały krewkiego zawodnika na cztery mecze i ukarały grzywną w wysokości 1000 litów. Dodatkowo Javtokas zapłaci 400 litów grzywny za dyskwalifikację i 100 litów za faul techniczny. Bugys złożył zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa do policji, lecz wczoraj odebrał je z powrotem po tym, jak Javtokas zadzwonił do niego i przeprosił za cały incydent.

• W przedostatnim meczu turnieju kwalifikacyjnego do finałów mistrzostw Europy juniorów reprezentacja koszykarzy Polski przegrała z Litwą 76:79 (14:15, 22:22, 11:23, 29:19). Porażka z reprezentacją Litwy stawia pod dużym znakiem zapytania szanse biało-czerwonych na awans do lipcowego finału mistrzostw kontynentu. Pierwsze dwie kwarty niedzielnej walki były niezwykle wyrównane. W połowie meczu Polacy tracili do przeciwników zaledwie jeden punkt. Zawiedli natomiast całkiem w trzeciej odsłonie, którą przegrali dwunastoma punktami, co praktycznie przesądziło o losach tego pojedynku. W pozostałych meczach niedzielnych Turcja pokonała Słowenię 89:69, zaś Serbia i Czarnogóra wygrała z Białorusią 87:50. Litewscy zawodnicy awansowali na trzecie miejsce w tabeli grupy A. W dorobku mają dwie wygrane (z Polską i Słowenią) i dwie porażki (z Serbią i Czarnogórą i Turcją). Wczoraj wieczorem nasza ekipa zmierzyła się z Białorusią, autsajderem grupy A. Do finału, który odbędzie się w dniach 9-18 lipca w Hiszpanii, zakwalifikują się po trzy drużyny z każdej grupy oraz po dwie najlepsze z czwartych miejsc.

• W rankingu Litewskiej Federacji Lekkiej Atletyki na pierwszym miejscu z dorobkiem 240 punktów plasuje się wieloboistka Austra Skujytė, brązowa medalistka halowych mistrzostw świata. W pierwszej dwudziestce zabrakło Virgilijusa Alekny, mistrza świata w rzucie dyskiem. Mistrz olimpijski nie rozpoczął jeszcze sezonu.

Stronę na podstawie PAP i BNS przygotował Walenty Dunowski

WTOREK 6. IV



6.00 Dzień dobry
8.00 S. „Komisarz Rex”
8.50 Filmy anim.
9.45 Tele bim-bam
10.15 Film dok.
11.10 Wileński zeszyt
11.25 „Album Wileński” (pol.)
11.40 Rosyjska ulica
11.55 Słowo chrześcijanina
12.10 W interesie społeczeństwa
13.00 Targowisko bied
13.45 Godzina z prof. Kazlauskasem
14.00 Podróże
14.30 „Ievos pievos”
15.00 Wędrowki kulinarne
15.30 Melodramat „Przyniesiony przez morze”
17.20 Wiadomości (ros.)
17.30 Program S
18.00 Film anim.
18.30 Wiadomości
18.45 S. „Komisarz Rex”
19.35 S. „Nieustanne kłopoty Pana Beana”
20.25, 21.59 Loteria „Perlas”
20.30 Panorama
21.00 Pokolenie pieniądza
22.00 Szukam pracy
23.00 Wiadomości
23.05 Film dok.

2

15.15 Muzyka poważna
16.00 Filmy anim.
17.00 Tele bim-bam
17.25 Trembita
17.35 Magazyn wspólnot narodowych
17.50 Menora
18.00 Program dla wsi
18.30 W interesie społeczeństwa
19.30 Wiadomości regionalne
20.00 Dom kultury
21.00 Retrospektywa
22.00 Panorama
22.30 Telegra „Honor kraju”
23.25 Drogi. Samochody. Ludzie



6.25 Rowerowy show
6.50 Filmy anim.
8.15 S. „Żona Judasza”
9.05 S. „Ziemia nadziei”
10.00 „Maximania”
11.10 S. „Flipper”
12.10 Film akcji „Nurkowie”
14.30 Filmy anim.
16.50 S. „Brzydka Betty”
17.45 S. „Ziemia nadziei”
18.45 Wiadomości
19.10 Nurty
20.00 Rowerowy show
20.25 Od... do
21.45 Wywiad dnia
22.00 Wiadomości
22.35 S. „Ekipa ratownicza”
23.30 Horror „Piątek, 13-ego”

4

6.25 Buduję dom
6.55 Próba władzy
7.05 Koncert
7.45 Telewizyjna
8.00 S. „Włoskie namiętności IV”
9.15 Krwawa fala
9.40 Śobotni poranek
11.40 Zdrowia i szczęścia
12.40 Akademia

galerii „Domus”
13.30 Muzyka rozr.
14.10 Komedia „Miłosna serenada”
16.10 Melodramat „Barbara Wood: czas marzeń”
17.55 Próba władzy
18.05 S. „Włoskie namiętności IV”
19.15 S. „Lokatorzy”
20.00 Dziś
20.20 S. „Upał w Los Angeles”
21.20 Teoria spisku
22.30 Przegląd sportowy
23.15 S. „Anatomia zdrady”
0.05 Buduję dom
0.35 Rozrywki SMS
2.35 Telegra „Rozbierz mnie”
5.00-6.20 DW

3

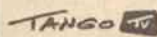
7.05 Telesklep
7.20 Filmy anim.
7.45 Reality show „Pomoc TV”
8.15 Nomeda
9.15 S. „Dzikuska”
10.15 S. „Wirginia”
11.15 Tydzień bez tabu
12.15 Program dla dzieci
15.40 S. „Camilla”
16.40 S. „Dzikuska”
17.40 Nomeda
18.45 Wiadomości
19.10 Wersja — magazyn publ.
20.00 Reality show „Pomoc TV”
20.30 Telewizja „Lietuvos rytas”
21.30 Film krym. „Bandyci Petersburg”
22.40 Wiadomości
23.05 Thriller „Kokaina”



8.00 Z Wilna
8.20 Europuls
8.50 Sportowy tydzień
9.15 S. „Trójka kontra wszyscy”
10.00 Wiadomości
10.30 Z Moskwy
10.45 „Geg”
11.00 S. „Klucze od otchłani. Operacja „Golem”
11.45 Wiadomości
11.55 „Czego chce kobieta?” — magazyn
12.40 Nowości kulturalne
13.00 Wiadomości
13.10 Z Moskwy
13.25 Życie prywatne
14.15 Film dok.
14.40 Krótkie śpiewy
15.30 Wiadomości
15.40 Z Moskwy
16.00 Wiadomości
16.10 Film fab. „Fikcyjne małżeństwo”
17.15 Film anim.
17.40 S. „Zwyczajne prawdy”
18.30 Z Wilna
19.00 Wiadomości
19.30 Stolica
19.50 Prawo i człowiek
20.30 S. „Trójka kontra wszyscy”
21.15 S. „Klucze od otchłani. Operacja „Golem”
22.00 Z Wilna
22.20 Film fab. „Zabić Szakala”
23.30 Bogactwo republiki
23.50 Autofani



10.00-14.00 Transmisja z Sejmu
17.05 Film fab. „Szarada”
19.00 Twój wychowanek
19.30 Bądźmy zdrowi!
20.00 Proponujemy
20.05 Film fab. „Myśliwi”
22.00 Film dok.



10.05 Telesklep
10.20, 18.00 S. „Garfield i przyjaciele”
10.45 Tangorama
12.10 Smaczny weekend z Maratem
13.00, 18.30 S. „Gliny”
13.55 Tangorama
15.20, 21.00 Ekstremalny humor
15.30 S. „Złota rączka”
16.00 Magazyn muz.
17.00 Interaktywny show
19.30 Tangorama
21.10 S. „Czarny anioł”
22.00 Komedia „Dick Tracy”
23.50 Znajomość SMS



7.00 10 minut tylko dla siebie
7.15 Kawa czy herbata, w tym Wiadomości o 8.00
9.00 Wiadomości
9.11 Pogoda
9.13 Woroniczka 17
9.25 „Klan” — telenowela
9.50 Eurotel — magazyn
10.00 S. anim. „Legenda i nauka”
10.10 Plasteliniek i przyjaciele — program dla dzieci
10.35 S. „W krainie władcy smoków”
11.00 „Polska droga do samodzielności w sztuce”. Inne media
11.25 Podróże za horyzont
12.00 Ze sztuką na ty
12.30 Przeboje z filharmonii
12.45 Kobiety Białego Domu
13.00 Wiadomości
13.10 S. „Plebani”
13.35 Sportowy tydzień
14.05 „Zielona karta” — telenowela
14.30 Ludzie listy piszą
14.50 Salon lwowski
15.05 Folkogranie
15.20 W Lipnicy Wielkiej — reportaż
15.35 Zaproszenie — program krajoznawczy
16.00 Wiadomości
16.10 Herbata u Tadka
17.00 „Klan” — telenowela
17.25 30 ton! — lista, lista, lista przebojów
18.00 Teleexpress
18.15 Sportowy Express
18.20 Gość Jedyńki
18.35 Plasteliniek i przyjaciele — program dla dzieci
19.00 S. „W krainie władcy smoków”
19.25 Magazyn olimpijski: Echo stadionów
20.00 Wiadomości polonijne
20.15 Dobranocka
20.30 Wiadomości
20.59 Sport
21.05 Pogoda
21.10 „Klan” — telenowela
21.35 S. „Plebani”
22.00 Niemena pamięci
23.00 Gdański rapsod

Patronat „Kuriera Wileńskiego”

Teatr na Pohulance
(ul. Basanavičiaus 13)

12 kwietnia Koncert Wielkanocny o godz. 15.00

zespołu pieśni i tańca
WILEŃSZCZYŻNA

W programie:

Nowe i stare pieśni i tańce oraz fragmenty widowisk tematycznych (w tej liczbie fragment „Nocy Świętojańskiej”). Bilety w cenie od 5 do 20 Lt do nabycia w kasie teatru, w zespole (tel. 8 699 05 153) oraz w czwartek i sobotę w godz. 14-15. obok księgarni „Przyjaźń”.
Serdecznie zapraszamy



LIETUVA

ul. Pylimo 17

Repertuar

na 6 kwietnia

WIELKA SALA

„Scooby Doo” — godz. 12.30.

„Rabunek po włosku” — 6-7. IV — godz. 14.30, 21.15.

„Nieznosne okrucieństwo” — 6-7. IV — godz. 16.45, 19.00.

Festiwal kina niemego „Głosy ciszy”:

Program filmów krótkometrażowych młodych reżyserów z Sankt Petersburga — 8. IV — godz. 19.00.

„Dzika przyroda” — 7. IV — godz. 10.00.

SALA 88

„Splamiony honor” — godz. 16.45.

„Egzystencja” — godz. 18.45.

„Niebezpieczne wspomnienia” — 7,8. IV — godz. 14.30.

„Łatwe czary” — godz. 19.30.

„Mężczyźni” — godz. 20.15.

„Carmen” — godz. 12.15, 21.00.

Gwiazdy mówią, że dziś...



BARAN. Nowy tydzień rozpoczniesz w doskonałej formie. Cały dzisiejszy dzień upłynie Ci pod znakiem pracy. Możesz bez obawy podejmować trudne i odpowiedzialne decyzje dotyczące spraw zawodowych i osobistych.

BYK. W pracy pojawiają się nieporozumienia i problemy. Przyjrzyj się im ale nie podejmuj żadnych wiążących decyzji. Z tym należy poczekać na czas po urodzinach. Teraz ważne są sprawy dotyczące Twojego związku i nimi należy się zająć.

BLIŹNIĘTA. W najbliższych dniach musisz liczyć się z pogorszeniem samopoczucia. Osłabienie prawdopodobnie spowodowane jest wzmogoną pracą i przygotowaniami do Świąt. Jeśli nie masz nikogo, kto mógłby Ci pomóc, to dobrze zaplanuj swoje siły.

RAK. Saturn przebywa teraz w Twoim znaku. Niezbyt korzystnie wpływa jednak na atmosferę panującą wokół Ciebie. Nadmierna skłonność do nadpobudliwości może być przyczyną nieporozumień i konfliktów z otoczeniem.

LEW. Możesz dziś liczyć na wiele pomyślnych zdarzeń. Oczekuj dodatkowych pieniędzy lub ciekawej pracy. Także korzystnych zmian w zakresie dotychczasowych obowiązków. Należy jednak unikać wszelkich ryzykownych inwestycji. Nie podejmuj się zadań ponad swoje siły.

PANNA. Panny czeka ciężki i nerwowy tydzień. Coraz więcej chmur zbiera się nad Twoją głową. Emocje przesłonią jasność myślenia i poważnie utrudnią podejmowanie decyzji. Nadmiar obowiązków może niekorzystnie odbić się na Twoim zdrowiu.

WAGA. W tym tygodniu czeka Cię wiele pracy. Czas sprzyja także nauce i rozwijaniu uzdolnień. Zaplanuj więc tak swoje obowiązki, abyś znalazła jeszcze czas na rozwój intelektualny.

SKORPION. Gwiazdy są teraz do Ciebie w miarę dobrze usposobione. Możesz więc bez obaw realizować nawet najtrudniejsze plany. Najlepiej jednak zrobisz skupiając się na pracy i finansach. Są sprawy, których nie wolno odkładać.

STRZELEC. Kosmos nie jest teraz dla Ciebie łaskawy. Nie możesz więc liczyć na jego pomoc ani inne względy. Wciąż gromadzą się nad Tobą ciężkie czarne chmury. Zarówno w sprawach osobistych jak i zawodowych czekają Cię trudne i nerwowe chwile.

KOZIOROŻEC. Pracowite Koziorożce nowy tydzień rozpoczną pełne energii i chęci do działania. Ty nie spiesz się jednak z niczym. Musisz być pewny każdej podejmowanej decyzji. Stan Twoich finansów wymaga szczególnego przemyślenia.

WODNIK. Dzisiejsza Pełnia w znaku Wagi wywiera bardzo znaczący wpływ na sprawy uczuciowo-sercowe. Jeśli jesteś samotnym Wodnikiem, to możesz teraz liczyć na duże powodzenie u płci przeciwnej. Jeśli Twoje serce jest zajęte, to temperatura uczuć na pewno jeszcze bardziej wzrośnie.

RYBY. Nadmiar obowiązków może Cię dziś przerosnąć. Radzę więc dobrze się zorganizować i trzymać swojego planu. Większość Twoich zadań wymagała będzie dużej aktywności. Przemyśl każdą otrzymaną propozycję, zanim z niej skorzystasz.

Dom Kultury Polskiej

Uprzejmie zaprasza na wernisaż wystawy malarskiej Roberta Bluja „Spacery po Wilnie”
6 kwietnia, we wtorek, o godz. 18.00.

Dom Kultury Polskiej

zaprasza na Śmigus-Dyngus, który odbędzie się 12 kwietnia o godz. 17.00.

Zaprezentujemy Państwu interesujący program artystyczny, gry, zabawy, konkursy z nagrodami, dyskotekę dla wszystkich. Polecamy bar restauracji „Polonez”.

Cena biletu — 8 Lt.

Bilety do nabycia przed przedstawieniem oraz na zamówienie pod nr. 8 652 64613

PRENUMERATA na maj trwa tylko do 20 kwietnia !

Wydanie codzienne indeks 0044
20 Lt (1 mies.); 120 Lt (6 mies.)

Dla inwalidów I i II grupy, emerytów indeks 0227
17 Lt (1 mies.); 102 Lt (6 mies.)

Wydanie magazynowe indeks 0172
5 Lt (1 mies.); 30 Lt (6 mies.)

"KURIER WILEŃSKI" można zaprenumerować w każdym urzędzie pocztowym.

Przelewu można dokonać na konto: VŠĮ "Vilnijos žodis",
bankas „NORD/LB Lietuva“, b.k. 40100, a.s. 44100060879

Wydanie codzienne w księgarniach

"Księgarnia na Rudnickiej" (Rudnicką 20), "Elephas" (Olandų 11)

W Domu Kultury Polskiej (Naugarduko 76)

W szkołach - 14 Lt (1 mies.)

Wydanie codzienne w redakcji - 13 Lt (1 mies.)

Prenumerata dla czytelników w Polsce

Wydanie codzienne 70 PLN (1 mies.)

Wydanie magazynowe 30 PLN (1 mies.)

Przelewu można dokonać w Polsce w złotówkach na konto:

VŠĮ "Vilnijos žodis", nr 5112401848111000020760445 Bank Polska
Kasa Opieki S.A. I oddział w Suwałkach, z dopiskiem „prenumerata”.

Prenumerata dla czytelników za granicą

Wydanie codzienne 15 EUR (1 mies.)

Wydanie magazynowe 5 EUR (1 mies.)

Przelewu można dokonać:

Beneficiary's account number: LT224010044100060879
Beneficiary's bank's name: AB bankas "NORD/LB Lietuva"
S.W.I.F.T. AGBL LT 2X
Beneficiary's name: VŠĮ "Vilnijos žodis"
Beneficiary's address: Birbinių g. 4A,
02121 Vilnius -30, Lithuania

O prenumeracie zagranicznej prosimy poinformować redakcję pod nr.
faksu 370 5 260 84 44 lub pocztą el. kolport@kurierwileński.lt

OGŁOSZENIA

PRACA

Bez wcześniejszej opłaty
znajdujemy pracę, dobieramy
personel pracodawcom.

Zwracać się: Wilno, plac J.
Matulaitio 5, od godz. 8 do 12

SPRZEDAŻ/KUPNO

Skupujemy złom metalowy,
stare samochody. Większą ilość
wywozimy własnym transpor-
tem. Vilnius, tel. 8 672 37733

Kupujemy las z ziemią i bez.
Udzielamy konsultacji. Sporzą-
dzamy projekty wyrębu lasu, sa-
dzenia. Vilnius, tel. (8-5) 245 05
47, 8 685 47590

Sprzedajemy bloczki z beto-
nu porowatego produkcji gro-
dzieńskiej o wymiarach:

0,6x0,3x0,2

0,6x0,15x0,2

0,6x0,4x0,19

Dostarczamy na miejsce.

Vilnius, tel. 240 22 90, 8 652
98573

Skupujemy bydło (krowy)!
Za dostarczony żywiec rozlicza-
my się gotówką. Dla dostawy
udostępniamy płatny transport.
Tel. 243 79 97, 8 380 35555

Kupię ziemię w rejonie wileńskim (Suderwa, Czekonis-
ki). Vilnius, tel. 234 62 37, 8 698
01527

Antykwarat „Maldis” sku-
puje obrazy Wileńszczyzny, li-
tografie i srebrne wyroby XIX-
XX w.

Vilnius, J. Basanavičiaus 4a,
tel. 212 21 92, 8 685 79052

Sprzedam zieloną palmę
o wysokości 2,5 m.
Tel. 235 09 41

Sprzedam kotły centralnego
ogrzewania „Zėbiec”. Paliwo:
brykiety, drewno, węgiel, troci-
ny. Gwarancja 10 lat.
Tel. 8 655 37219

Tanio sprzedam nasienne
i paszowe: jęczmień, żyto, lu-
bin, groch, grykę. Mogę dostar-
czyć. Sprzedam rozdrabniacz do
ziemiopłodów. Vilnius, tel. 264
53 54, 8 650 13044

USŁUGI

Udzielam korepetycji z jęz.
polskiego oraz przygotowuję do
egzaminów.

Tel. 8 614 05092

Pokrywamy i ocieplamy pla-
skie (pokryte ruberoidem) da-
chy, garaże, balkony. Udziała-
my gwarancji. Cena od 17 Lt za
m2. Wykonujemy inne prace
budowlane.

Tel. 243 88 04, 259 21 56, 8
614 95017

Fotoceramika. Zdjęcia na po-
mniki. 10-proc. zniżka.

L. Asanavičiūtės 20/2, Vil-
nius (obok sklepu „Vaivo-
rykštė” — Rimi), tel. 216 97 79,
8 650 89050

Instalujemy komplety tele-
wizji satelitarnej i lokalnej (po-
nad 200 programów). Kredyt.
Gwarancja.

Tel. 216 60 48, 8 659 63384,
8 684 54298

Pomagamy w załatwianiu
wiz do Rosji, na Białoruś i Ukra-
inę. Bardzo niskie ceny.

Tel. 275 38 59

Zaoszczędźcie na transporcie

W kwietniu br. trwa
wyrzedaż węgla ka-
miennego.

Cena od 240 Lt

Zwracać się:

ul. Pramonės 26, Vilnius,
tel. 267 45 26, 8-674-11381
(Zam. 170)

i czasie! Przyjadę na wskazane
miejsce i trakiem taśmowym
rozpiłuję z waszego materiału
belki, deski i DP. Kupię las (so-
sna, jodła i in.).

Tel. 8 655 85705, 247 06 49

Nauka gry na gitarze kla-
sycznej. Vilnius, tel. 262 46 35,
8 610 32468

DO WYNAJĘCIA

Do wynajęcia dla turystów
3-pokojowe komfortowe miesza-
nie przy Rossie. Bezpieczny
parking.

Vilnius, tel. 8 611 40432

AUTOSERVIS

“AUEDRA”

- ▶ Remont zawiesz, silników, tłumików
- ▶ Wymiana olejów
- ▶ Montaż i wyważanie opon
- ▶ Komputerowa geometria kół

Autoservis: Vilnius, Liepkalnio 83,
tel. 215 20 00, 8 699 64 266
Sklep: Vilnius, Dariaus ir Girėno 36,
tel. 216 72 37 (Zam. 135)

DOBRY WĘGIEL - TANIE CIEPŁO !

Już od dzisiaj
kupujcie najwyższej
jakości WĘGIEL

KUZBASKI SSOM oraz
WĘGIEL CHAKASKI DKO

Tylko 250 Lt /t!

Dostarczamy własnym transportem.

Vilnius, Panerių 54 A,
tel./faks. 232 60 49

OGŁOSZENIA DO "KURIERA WILEŃSKIEGO" - TELEFONICZNIE !

OGŁOSZENIA DROBNE

DO „KURIERA WILEŃSKIEGO”
PRZYJMUJEMY TEŻ TELEFONICZNIE
PRZEZ CAŁĄ DOBĘ !

Swoje uwagi prosimy zgłaszać pod nieodpłatnym
nr telefonu: 8-800 22900 (w języku litewskim).

Usługę oferuje:

UAB „Dešimt balų”,

Demokratų 53, Kaunas, tel. 8-37 36 11 87

Jedynie trzeba zatelefonować pod nr telefonu

8 900 40017

Cena za 1 minutę 5 Lt

Po odezwaniu się sekretarki automatycznej nastąpi sygnał,
po którym prosimy podać swoje imię, nazwisko i numer
telefonu z kodem miasta. Po usłyszeniu drugiego sygnału -
- od którego następuje odliczanie czasu w cenie 5,00 Lt za 1 minutę -
trzeba podać treść ogłoszenia i dzień jego ukazania się.
Następnie prosimy odłożyć słuchawkę.

KUPON

BEZPŁATNEGO OGŁOSZENIA

Osobiste ogłoszenia (do 10 słów)
wydrukujemy nieodpłatnie
(oprócz pozdrowień i kondolencji)

Wypełniony kupon prosimy przesłać
na adres redakcji

z dopiskiem "Dział reklamy":
Birbinių 4 a, 02121 Vilnius-30

Tekst ogłoszenia

telefon, (kod miasta)

KURIER WILNIUS Birbinių 4 a, 02121 Vilnius-30

KURIER WILNIUS Birbinių 4 a, 02121 Vilnius-30

KURIER WILNIUS

DOM KULTURY POLSKIEJ W WILNIE



Vilnius, Naugarduko 76,
tel. 370 5 233 36 63, 233 68 14,
fax 233 35 96,
e-mail: info@polskidom.lt,
http://www.polskidom.lt

HOTEL

Polonez

Noclegi dla grup
od 25 Lt !

- ★ restauracja
- ★ 5 sal konferencyjnych
- ★ sala koncertowa
- ★ organizacja imprez, zabaw itp.

Centrum lecznicze „Santaura”

Doktorzy nauk medycznych: urolog, proktolog, dermatowe-
nerolog, ginekolog. Wszelkoniemie, anonimowo, dokładnie badają,
skutecznie leczą: impotencję, prostatę, zapalenie gruczołu krokowego,
wszystkie schorzenia urologiczne, odbytu, ginekologiczne, skórne,
płciowe. Zapalenia dróg moczowych, jajników, macicy, wydzieliny,
świerzb, poronienia, bezpłodność, hemoroidy. Badania: echoskopia,
kolposkopia, rektoskopia, onkocytologia, chlamidie, ureaplazmy i in.

Vilnius, Rygos g. 3, tel. /faks: (8-5) 270 54 57,

http://santaura.netfirms.com

(Zam. 297)

Uwaga! Tradycyjny konkurs fotograficzny „Moje dziecko w obiektywie”



„Ach, gdybym kiedyś miss została. Na razie jestem jeszcze mała...”
Dorota Kamila Andrzejewska (Wilno)



„Jadę do Europy i nikt mi nie przeszkodzi”
Patrycja Karpaitė (Wilno)

Zrobiłeś udane zdjęcie swojej pociesze? Nie chowaj je do szuflady, podziel się tą radosną czy śmieszną chwilą razem z nami! Wyślij zdjęcie na konkurs, zrób prezent swoim dzieciom, wnukom. Na zwycięzców już czeka cała góra nagród — słodczyce, książki, kasety, bilety do kina i jeszcze wiele innych niespodzianek!

Zdjęcia swych milusińskich mogą przysłać rodzice, dziadkowie, krewni, znajomi. Wiek dziecka nie powinien przekraczać 10 lat (na 2 czerwca 2004 r.).

Dzieci mogą być w najprzeróżniejszych ujęciach i sytuacjach, byle bezpiecznych! Zdjęcia mogą być czarno-białe lub kolorowe, dowolnego formatu, o względnie dobrej jakości ponieważ — uwaga —

wszystkie zostaną opublikowane na łamach dziennika.

Do każdej fotografii należy dołączyć wycięty z gazety i wypełniony kupon (nie kserować) z dowcipnym podpisem.

Zdjęcia prosimy wysyłać na adres redakcji „Kuriera Wileńskiego”: Birbinių 4a, 02121 Vilnius-30 Lietuva z dopiskiem „Moje dziecko w obiektywie” lub przynieść osobiście do kierownika działu promocji Zbigniewa Markowicza (tel. 260 84 44).

Termin przyjmowania zgłoszeń mija 15 kwietnia 2004 roku.

Przed 1 czerwca, Międzynarodowym Dniem Dziecka, ogłosimy wyniki konkursu. Z okazji 51 rocznicy „Kuriera Wileńskiego” jury wytypuje do finału 51 zdjęć!

Redakcja

Konkurs „Moje dziecko w obiektywie”

Imię, nazwisko

Dzień, miesiąc, rok urodzenia.....

Adres, telefon.....

Krótki podpis pod zdjęcie.....

Brazylia: Nietoperze zabiły już 13 osób

Wampiry atakują

13 osób zginęło w Brazylii w ciągu ostatniego miesiąca w wyniku ugryzień żywiącej się krwią odmiany nietoperzy. Zainicjowano około 300 ataków tych ssaków.

Brazylijskie Ministerstwo Zdrowia przekazało, że od przyszłego tygodnia rozpoczyna akcję szczepienia ludzi i zwierząt żyjących w regionie zagrożonym atakiem wampirów. Sekcja zwłok sześciu osób zmarłych w stanie Para potwierdziła, że przyczyną ich śmierci były ukąszenia wampirów. Nie ma jeszcze badań pozostałych siedmiu

zmarłych, jednak podobne objawy pozwalają przypuszczać, że przyczyną ich zgonu były także ugryzienia nietoperzy. Trzy osoby znajdują się w szpitalu po ugryzieniach wampirów. Jedna jest w stanie krytycznym. Nie wiadomo, co jest przyczyną wyjątkowo agresywnego zachowania wampirów w ostatnim miesiącu. Jedną z rozważanych hipotez jest wylesianie Brazylii, co zmusza nietoperze do zmiany ich tras migracyjnych.

Wampiry to jedna z rodzin nietoperzy. Żywią się krwią ssaków i ptaków.

onet.pl



Uśmiechnij się

Do sławnego muzyka przychodzi anioł i mówi:

— Mam dobrą i złą wiadomość. Zaczne od dobrej.

Pan Bóg zgodził się, byś po śmierci należał do chóru anielskiego.

— A jaka jest zła? — pyta muzyk.

— Pierwsza próba zaczyna się jutro o 12.

Spotyka się dwóch kolegów. Jeden jest wyraźnie smutny.

— Czemu jesteś smutny? — pyta drugi.

— No wiesz, porwali mi teściową i żądają okupu.

— Teściową? To co się martwisz??

— Powiedzieli, że jeśli nie dam im okupu, to ją sklonują.

Niecodzienne znalezisko — Spojrzenie wstecz

Wesz sprzed 2 tys. lat, doskonale zachowaną na grzebieniu jednego z rzymskich legionistów, odnaleziono w trakcie wykopalisk w angielskim Carlisle.

Niecodzienne znalezisko jest jednym z zabytków odsłoniętych w trakcie badań rzymskiego fortu sprzed 2 tys. lat. Wesz o długości trzech milimetrów zachowała się w doskonałym stanie na grzebieniu należącego do jednego z pierwszych mieszkańców fortu.

„Odnaleziona wesz jest jedną z największych i najlepiej zachowanych pośród wszystkich pochodzących z okresu rzymskiego” — powiedziała Carol Allen, specjalistka badająca zabytki z fortu w Carlisle.

Wesz pochodzi z najwcześniejszych warstw archeologicznych w obrębie fortu i liczy sobie ok. 2 tys. lat. Równie dobrze zachowała się większość zabytków organicznych odnalezionych na tym stanowisku. Warstwy datowane na okres rzymski znajdują się na poziomie wilgotnych i ciężkich gleb, które ograniczają dostęp tlenu przyspieszającego rozkład substancji organicznych.

„Odnaleźliśmy wiele zabytków drewnianych, skórzanych, a nawet tekstylnych, które normalnie się nie zachowują. Daje nam to wyjątkową możliwość spojrzenia wstecz na codzienne życie rzymskiego fortu w I w. n. e.” — powiedział John Zant, archeolog, który brał udział w projekcie badawczym Luguvalium. Carlisle, obecnie 70-cio tysięczne miasto będące stolicą hrabstwa Kumbria, wzmiankowane było już w czasach rzymskich. Rzymski fort obronny w Luguvalium, leżący obecnie w obrębie miasta, został założony pod koniec I w. n. e. i stanowił ważny punkt w planach rzymskiego podboju północy Wysp Brytyjskich.

onet.pl

Pogoda

Lokalne deszcze



W ciągu najbliższych dni przewiduje się deszcze.

Dziś ma być deszcz, temperatura 6-11 stopni ciepła.

Jutro lokalne opady deszczu. Temperatura w nocy 0-5, w dzień 7-12 stopni ciepła.

Kalendarium

* Wtorek (6.IV) jest 97 dniem 2004 roku.

Do końca roku pozostało 270 dni.

* Znak Zodiaku — Baran.

* Imieniny: Ady, Celestyny, Marceliny, Wilhelma.

* Wschód Słońca — 6.38, zachód — 20.06.

Długość dnia — 13 godz. 28 min.

* Księżyc. Pełnia — od 5 kwietnia

Kurs walut

Bank Litewski

Oficjalny kurs
na 6 kwietnia 2004 r.

Relacja lita do walut obcych

Nazwa waluty Lt/za jedn.walut.

UE euro 3,4528

Dolar USD 2,8550

Dolar australijski 2,1652

1000 rubli białoruskich 1,3253

Dolar kanadyjski 2,1679

Frank szwajcarski 2,2046

Korona czeska 0,1053

Korona duńska 0,4636

Korona estońska 0,2206

Funt brytyjski 5,2152

100 forintów

węgierskich 1,3869

Juanie chińskie 0,3449

Łat lotewski 5,3076

Korona norweska 0,4120

Złoty polski 0,7337

Rubel rosyjski 0,1000

Korona szwedzka 0,3752

1 mln lir tureckich 2,1681

Griwna ukraińska 0,5352

Korona słowacka 0,8597

Wokół Grenlandii maleje liczba narwali

Wieloryb z kłem

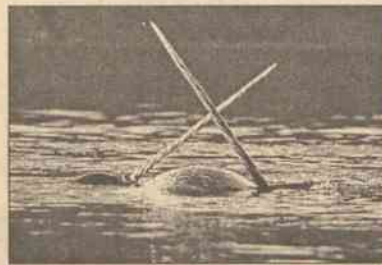
W ostatnich 17 latach z wód Grenlandii ubyło przynajmniej 10 proc. narwali. Jest to efekt połowań, połowów ryb oraz lokalnych zmian klimatu.

Narwale (Monodon monoceros) to ssaki morskie zamieszkujące w niewielkich stadach północne rejonu mórz polarnych, głównie północ Atlantyku. Charakterystyczną cechą dorosłych narwali jest jedna para zębów ułożonych poziomo w górnej szczęk. U samców lewy ząb wyrasta ku przodowi na kształt skręconego spiralnie kła, wyrastającego nawet na ponad dwa metry. Prawy ząb (podobnie jak obydwie żęby u samicy) pozostaje ukryty.

Niegdyś kłom narwali przypisywano cechy nadprzyrodzone i uważano je za wyjątkową osobliwość. Biologicznego znaczenia tych kłównie wyjaśniono, choć obserwowano samce narwali kontaktujące się ze sobą lekkimi uderzeniami kła o kiel.

Dawniej narwale stanowiły obiekt połowań wielorybników. Ceniono ich kły i tłuszcz. Obecnie znaczenie gospodarcze tych zwierząt zmalało. Mimo tego narwali ubywa.

Winne tej sytuacji mogą być po-



Biologicznego znaczenia kłównarwali nie wyjaśniono Fot. archiwum

lowania i lokalne zmiany klimatu w wodach Grenlandii, gdzie występują narwale. Na te zwierzęta intensywnie polują rdzenni mieszkańcy Grenlandii, Inuici. Zwierzętom zagraża także rozwój łowisk halibutów w Grenlandii. Tymczasem przetrwanie narwali, zwłaszcza zimą w środkowej części Morza Baffina, zależy od obecności tych ryb.

Naukowcy wskazują także na coraz większą pokrywę lodową na niektórych fragmentach Morza Baffina w ostatnich 50 latach. Zjawisko to jest efektem lokalnego ochłodzenia, i w efekcie także może źle wpływać na zwierzęta, które zimują pod lodem. Od czasu do czasu giną w lodzie, gdy ten się całkowicie zamknie.

PAP, Opr. W. D.

SKLEP MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH

- Metal, rury
- Gipsokarton i profile
- Cement, wapno, kreda
- Grunt, szpachlówka, farby
- Kleje, rozpuszczalniki
- Szkło, eternit, cegły
- Narzędzia pracy, wkręty
- Nawozy, torf, nasiona
- Inwentarz ogrodniczy
- Wata, błona, ruberoid
- Towary użytku domowego
- Towary elektryczne
- Wiele innych towarów

Naujoji Vilnia, Palydovo 2 (obok kościoła),
tel. 267 34 05 (Zam. 016)